

GŁOS WIELKOPOLSKI

Nr 84 (10 551)

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, czwartek 13 kwietnia 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

Na temat bezpieczeństwa i współpracy w Europie XXIX sympozjum Pugwash w Zakopanem

W Zakopanem rozpoczęło się wczoraj czterodniowe sympozjum XXIX sympozjum Pugwash. Jego temat, to „Bezpieczeństwo i współpraca w Europie — problemy i perspektywy po Belgradzie”. W sympozjum biorą udział naukowcy z kilkunastu krajów — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE, a także — m. in. z Meksyku.

Przedmiotem dyskusji, które tradycyjnie będą przebiegać przy drzwiach zamkniętych, będzie szeroki zakres możliwych dziedzin ogólnoeuropejskiej współpracy — gospodarczej, naukowej, technicznej i kulturalnej. Omawiane będą też problemy odprężenia i rozbrojenia oraz kwestie stosunków między krajami rozwiniętymi a rozwijającymi się.

PAP

Rozwój dobrosąsiedzkich kontaktów

Premier Szwecji rozpoczął oficjalną wizytę w Polsce

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL — Piotra Jaroszewicza przybył wczoraj do Polski z oficjalną wizytą premier Szwecji — Thorbjörn Faellid.

W toku kilkunastodniowej wizyty szef rządu szwedzkiego spotka się i przeprowadzi rozmowy z reprezentantami najwyższych władz PRL; odbędzie również podróże po kraju. Wizyta premiera Szwecji jest przejawem stale rozwijających się dobrosąsiedzkich stosunków między obu państwami.

Na warszawskim lotnisku Okęcie premiera Szwecji Thorbjörna Faellida i jego małżonkę powitał prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz z małżonką.

W powitanie wzięli udział: wicepremier, minister hutnictwa — Franciszek Kaim, ministrowie: spraw zagranicz-

nych — Emil Wojtaszek, górnictwa — Włodzimierz Lejczak, przemysłu maszynowego — Aleksander Kopeć. Przybyli też: dziekan korpusu dyplomatycznego, ambasador ZSRR Stanisław Piłotowicz oraz szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw nordyckich.

Premierowi Szwecji towarzyszą: minister przemysłu — Nils G. Aasling, sekretarz stanu, szef urzędu premiera — Goesta Gunnarsson, podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu — Gunnar Soeder, zastępca podsekretarza stanu w MSZ — Bengt Rabaeus.

Premier T. Faellid udzielił na lotnisku następującej wypowiedzi dla prasy, radia i tv: — Z największym zainteresowaniem oczekiwałem na tę wizytę w Polsce. Od wielu lat utrzymujemy bardzo dobre kontakty między naszymi krajami. Można odnotować znaczny wzrost obrotów

handlowych; zawarliśmy wiele umów, które przyczyniają się do ich rozszerzenia. Nawiazaliśmy współpracę w dziedzinie naukowo-technicznej, mamy bardzo dobre kontakty w dziedzinie kulturalnej. O wszystkich tych sprawach będę rozmawiać z przedstawicielami rządu waszego kraju.

O godz. 13 premier Szwecji złożył na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza, wieniec opasany szarfą o barwach narodowych swego kraju.

Chwilą milczenia szef rządu szwedzkiego oddał hołd pamięci żołnierzy polskich poległych w walkach o wyzwolenie naszej ojczyzny.

Tego samego dnia premier Szwecji Thorbjörn Faellid złożył wizytę u prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza. (PAP)

Czytaj także „Odgłosy” — na str. 2.

Spotkanie z E. Gierkiem

Uznanie dla pracowników przemysłu lekkiego

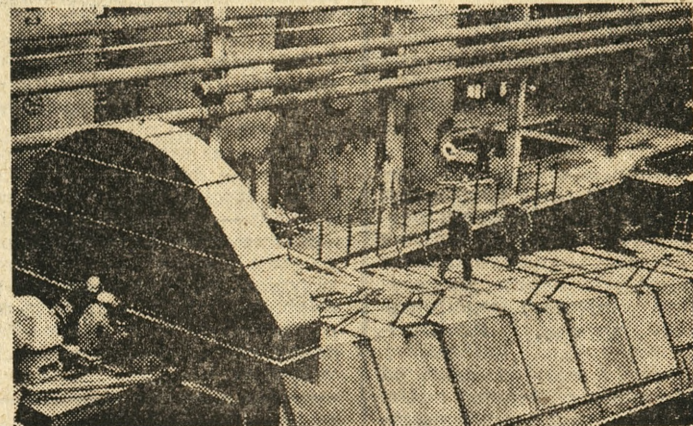
Wczoraj z okazji dorocznego „Dnia Włókniarza” — zawodowego święta kilkusetletniej przeszłości pracowników przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skórzanego — I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się z grupą przedstawicieli pracowników tego resortu.

Podczas spotkania mówiono o dotychczasowym dorobku i zadaniach przemysłu lekkiego.

Z jego zakładów pochodzi około 22 procent produkcji rynkowej. Jest on także coraz bardziej liczącą się dostawcą towarów dla odbiorców zagranicznych, a jego udział w krajowym eksporcie wynosi około 12 procent.

E. Gierek przekazał na ręce uczestników spotkania najlepsze życzenia dla ogółu pracowników przemysłu lekkiego i ich rodzin. (PAP)

Montaż urządzeń cukrowniczych



Już podczas najbliższej kampanii ma pracować nowa, największa w kraju cukrownia w Ropczycach (woj. rzeszowskie). Przerabiała będzie ona około 6 000 ton buraków w ciągu doby. Na placu budowy trwa montaż urządzeń technologicznych (na zdjęciu). CAF — fot. Łokaj

NIGDY BOMBY „N”!

Kolejne wiece przeciw produkcji ludobójczej broni

W całym kraju odbywały się wczoraj kolejne wiece protestacyjne i spotkania, na których poszczególne środowiska zawodowe i społeczne domagały się całkowitego porzucenia planów produkcji ludobójczej broni neutronowej. Tylko bowiem taka decyzja, jak podkreślano w podejmowanych rezolucjach i apelach, zapewni może wszystkim na rodem prawo do życia w pokoju i bezpieczną przyszłość.

M. in. w gminie Rokietnica (woj. poznańskie) mówiono o tych sprawach na otwarciu zebraniach POP i apelach szkolnych. Wczoraj odbyła się tu konferencja ideologiczno-pedagogiczna nauczycieli i wychowawców. Podjęli oni rezolucję, w której solidaryzują się z wszystkimi przeciwnikami nowej broni masowej zagłady. (zr)

Wczoraj także odbyło się m. in. spotkanie 200-osobowej grupy przedstawicieli załogi Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemiaczanego w Pile. Na podobnym wiecu w Trzciance zebrała się załoga Przedsiębiorstwa Napraw Taboru Leśnego. (ryk)

W wiecu protestacyjnym w olsztyńskiej Akademii Rolniczo-Technicznej wraz ze studentami i kadraj tej uczelni uczestniczyli naukowcy zagraniczni, biorący udział w międzynarodowym sympozjum na temat produkcji białka i żywności. W podjętej rezolucji zaapelowano o zjednoczenie wysiłków zmierzających do umocnienia pokoju i przeznaczenie środków asygnowanych na zbrojenie, na likwidację głodu, zapewnienie opieki dzieciom i inne cele społeczne. (PAP)

SPORT-SPORT

Polska — Irlandia 3:0 (0:0)

Drużyna J. Gmocha w ataku

Wczoraj na stadionie ŁKS w Łodzi przygotowująca się do występów w finałach mistrzostw świata reprezentacja Polski pokonała

Irlandię 3:0 (0:0). Bramki zdobyli: Boniek w 51 min., Deyna w 60 min. i Mazur w 81 min. Sedziował Dokończono na str. 4

Wojewódzka konferencja TPPR w Koninie

W kręgu idei przyjaźni

Programowi dalszego rozwijania współpracy polsko-radzieckiej, propagowania osiągnięć Kraju Rad i umacnianiu przyjaźni między naszymi bratnimi narodami poświęcone były obrady wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej TPPR w Koninie.

Udział w konferencji wzięli I sekretarz KW PZPR w Koninie — Tadeusz Grabski, konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu — Gennadij Podlipniak, wojewoda koniński — Henryk Kaźmierczak, prezes WK ZSL — Tomasz Malinowski, przewodniczący WK SD — Bogdan Sawicki, sekretarz generalny ZG TPPR — Wacław Marszczewski oraz sekretarz KW PZPR, przewodnicząca ZW TPPR — Zofia Zamojska.

Podczas dyskusji delegaci omówili szereg istotnych dla Towarzystwa problemów, spośród których na czoło wysunę

ły się zagadnienia pracy ideowo-wychowawczej z młodzieżą, działalności kulturalnej i propagowania doświadczeń naukowo-technicznych ZSRR.

Głos zabrał również konsul ZSRR — Gennadij Podlipniak, który serdecznie podziękował za wkład konińskiego Towarzystwa w propagowanie wiedzy o Kraju Rad. Zwrócił szczególną uwagę na rolę, jaką odgrywa umacnianie przyjaźni między narodami sojalicznymi we wspólnej walce o pokój, w przeciwstawianiu się dążeniom militarnym do wyścigu zbrojeń i produkcji nowych środków masowej zagłady. Konsul ZSRR przekazał dla wojewódzkiej organizacji TPPR dar w postaci filmowego sprzętu projekcyjnego.

Konferencja wybrała nowe władze Towarzystwa. Przewodniczącą ZW TPPR w Koninie została ponownie Zofia Zamojska. (woj)

N. Ceausescu w USA

Prezydent Rumunii Nicolae Ceausescu przybył wczoraj z wizytą oficjalną do Waszyngtonu.

W dwudniowych rozmowach

z prezydentem Jimmy Carterem, rumuński przywódca poruszył sprawy dwustronne oraz omówił perspektywy rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. (PAP)

Krótko + Krótko + Krótko + Krótko + Krótko + Krótko + Krótko + Krótko

Konferencja filozofów

W stolicy NRD rozpoczęła się wczoraj konferencja dyrektorów instytutów filozofii akademii nauk krajów socjalistycznych. Uczestniczą w niej przedstawiciele z Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, NRD, Mongolii, Polski, Rumunii, SRW, Węgier i Związku Radzieckiego. Omawiają oni sprawy dotyczące dalszej wzajemnej współpracy w dziedzinie badań aktualnych zagadnień filozofii marksistowsko-leninowskiej oraz zadania wspólnej walki przeciwko ideologii burżuazyjnej.

Rokowania SALT-II

W Genewie odbyło się wczoraj kolejne posiedzenie delegacji radzieckiej i amerykańskiej prowadzących rozmowy w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. (SALT-II).

Opozycyjna partia I. Gandhi: Frakcja Partii Kongresowej kierowana przez I. Gandhi została wczoraj oficjalnie uznana przez

niższą izbę parlamentu Indii za partię opozycyjną. Senat Kongresu indyjskiego już wcześniej przyznał jej status opozycji. Obserwatorzy uważają to za oznakę, że I. Gandhi znów dysponuje poważnymi wpływami politycznymi w Indiach.

Po zamachu w Somalii

Jak donoszą z Mogadysz, w niedzielę — w czasie nieudanego zamachu stanu — zginęło 20 osób a 34 odniosły rany. Według informacji ze źródeł oficjalnych większość uczestników spisku została ujęta, część jednak zbiegła. Dowództwo armii somalijskiej zdemontowało informacje o rozstrzelaniu 24 oficerów podejrzanych o udział w zamachu.

Kubańska pomoc

Kubańskie ministerstwo spraw zagranicznych przekazało państwu członkowski ONZ deklarację, w której kategorycznie demantuje rozpowszechniane na Zachodzie oszczerstwa na temat ce-

łów kubańskiej polityki w Afryce. W deklaracji potępia się zwłaszcza niedawne wystąpienie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych D. Owena, który rozmyślnie wypaczył politykę Kuby w stosunku do problemów Rodezji i Namibii, przypisując jej intencje „interwencji zbrojnej” na południu Afryki. Kuba — stwierdza deklaracja — udziela legalnej, międzynarodowej pomocy demokratycznym, rewolucyjnym i ludowym rządom Angoli i Etiopii, a jej polityka znajduje zrozumienie wśród innych narodów Afryki, krajów rozwijających się i niezależnych.

Stosunki Wietnam—Kambodża

Tran Chien Can — attaché prasowy ambasady wietnamskiej w Paryżu oświadczył na konferencji prasowej, że rząd Kambodży nie odpowiedział do tej pory na propozycję Socjalistycznej Republiki Wietnamu w sprawie uregulowania problemów granicznych. Słły zbrojne SRW nie zajmują ani pięćdziesiąt kilometrów kwadratowych —

oświadczył wietnamski dyplomata, — są jednak w stanie stać się gotowymi do wycofania się z każdej atak. Tran Chien Can zaprzeczył doniesieniom agencji zachodnich, jakoby SRW koncentrowała stutysięczną armię na granicy Kambodży.

Skutki powodzi w Mozambiku

Od końca marca padają w Mozambiku wyjątkowo silne deszcze, które spowodowały liczne powodzie, a w kilku prowincjach pozabawily około 200 000 ludzi dachu nad głową — informuje z Genewy Czerwony Krzyż.

Poszukiwania porywaczy

Policja belgijska prowadzi od poniedziałku, kiedy znaleziono zwłoki uprowadzonego przed miesiącem belgijskiego przemysłowca barona Brachta, zakrojone na wielką skalę poszukiwania sprawców jego uprowadzenia i śmierci. Wczoraj poinformowano, że na przedmieściach Antwerpii aresztowano czterech osoby podejrzane o związek z tą sprawą.

Od niedzieli na terenach MTP cztery międzynarodowe salony

Na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich na stąpi 16 kwietnia otwarcie czterech międzynarodowych salonów specjalistycznych: „Fotokinematyki”, „Salmedu”, „Secury” i — już po raz czwarty — Międzynarodowego Salonu Maszyn Włókienniczych, Odzieżowych i Obuwniczych „Intermasz”. — Tej ostatniej imprezie towarzyszy duże zainteresowanie handlowców, producentów i konstruktorów. W latach ubiegłych w „Intermaszu” występowali każdorazowo ponad 100 wystawców z czołowych firm europejskich. W tym roku udział w impre-

zie zapowiedzieli wystawcy z: Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Francji, Holandii, NRD, Polski, RFN, Szwajcarii, Węgier, Wielkiej Brytanii i Włoch.

W ramach salonu zaprezentowane zostaną maszyny i urządzenia dla przemysłu włókienniczego, dziewiarskiego, odzieżowego, garbarskiego, obuwniczego i skórzanego. Saloni „Intermasz” towarzyszyć będzie międzynarodowa konferencja naukowo-techniczna przygotowywana przez Polskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego „Varimex”. (map)

16 — 20 kwietnia

Poznańska Wiosna Muzyczna po raz osiemnasty

Po raz osiemnasty Poznań stanie się na kilka kwietniowych dni muzyczną stolicą kraju. Od 16 do 20 bm. odbędzie się doroczny Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej — „Poznańska Wiosna Muzyczna”. Organizatorzy tej, zająmającej od paru lat znaczące miejsce w kalendarzu największych wydarzeń kulturalnych kraju imprezy — Filharmonia Poznańska i miejscowe Koło Związku Kompozytorów Polskich przygotowali sporo interesujących propozycji: podczas kilkunastu różnorodnych koncertów: symfonicznych, kameralnych, nocnych, a także występów baletowych, przewidziano wykonanie 34 utworów 33 kompozytorów, w tym 7 twórców środowiska poznańskiego. Festiwalowa publiczność będzie miała okazję usłyszeć aż 18 prawykonań światowych i 3 polskie.

Oprócz dwóch orkiestr symfonicznych i filharmoników poznańskich i opolskich, wystąpi światowej sławy Polska Orkiestra Kameralna pod batutą Jerzego Maksymiuka (poza koncertem festiwalowym zaprezentuje się również w programie muzyki barokowej), Polski Teatr Tańca, kra-

kowski Zespół MW-2, Poznański Zespół Perkusyjny oraz liczne grono świetnych solistów, m. in.: Wanda Wilkowska (skrzypce), Barbara Świątek (flet), Ewa Werka (mezzosopran), Jerzy Artysz (baryton i... drumla), Jerzy Sulikowski i Marek Mielicki (fortepian), Zbigniew Czapczyński (skrzypce), Joachim Grubich, i Józef Serafin (organy), Mieczysław Koczarowski i Karol Fiala (obój).

Wszystkie koncerty nagrywane będą dla radia, zaś z występu (z muzyką dawną) Polskiej Orkiestry Kameralnej przewidziano bezpośrednią transmisję.

Tradycyjnie już w hallu auli UAM — głównej sali koncertowej „Wiosny” — dostępne będzie stoisko Państwowego Wydawnictwa Muzycznego.

Na 18, 19 i 20 kwietnia zaplanowano — w ramach imprez towarzyszących — ogólno-polskie seminarium poświęcone analizie i interpretacji muzyki wokalo-instrumentalnej XX wieku.

Przyjazd na tegoroczny festiwal zapowiedziały grupy melomanów i obserwatorów z kraju i zagranicy. (wig)

od GŁOSU

Sąsiadów lubimy odwiedzać. Ale przede wszystkim takich, z którymi nas coś łączy. Gdy w roku 1975 otwarto regularną linię promową między Swinoujściem a Ystad, przeciwników było niemało; twierdzili iż jest to przedsięwzięcie na wyrost. Po niespełna dwóch latach okazało się, że liczba chętnych do podróżowania za „morską miedzę” parokrotnie przewyższa możliwości komunikacyjne. Uruchomiono więc drugi prom, a i ten nieczęsto mieści wolne miejsca...

Polskę i Szwecję — dwa usytuowane na przeciwnych brzegach Bałtyku państwa — łączą, rozwijające się z każdym rokiem lepiej, doświadczenia i kontakty. Jakkolwiek dzielą obydwa kraje odmienności ustrojowe, podstawowe kierunki polityki zagranicznej przejawiające się w działaniach na rzecz pokoju, rozbrojenia i utrwalania bezpieczeństwa są od dawien dawna zbliżone. To właśnie stworzyło dobrą płaszczyznę wzajemnej współpracy. Gospodarczej, naukowo-technicznej, kulturalnej. Szwedzi znają i cenią od lat polskie „Bizony” i „Ursusy”, znają i cenią muzykę Krzysztofa Pendereckiego, twórczość artystów-plastyków: Władysława Hasiora, Franciszka Starowieyskiego...; my — słynne rudy żelaza i wyroby z nich, szwedzką sztukę filmową, zespół „ABBA”.

Sposoby pełniejszego zbliżenia obydwu państw i społeczeństw mitujących pokój i zainteresowanych budową w Europie pomostów wspólnej pracy Wschód-Zachód oraz Północ-Południe, stanowią przedmiot rozpraw zrealizowanych wczoraj w Hucie „Katowice” — szwedzkiego premiera Thorbjørna Fälldina z przywódcami Polski.

WIG

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Huta „Katowice” szybko spłaca dług

Huta „Katowice” — największa polska inwestycja lat siedemdziesiątych — jest jednym z najbardziej przekonujących dowodów wielkich możliwości technicznych i sprawności organizacyjnej naszego przemysłu i budownictwa. Podziw muszą budzić — i powszechnie budzą — nie tylko tempo, w jakim realizowany jest ten olbrzymi obiekt produkcyjny, ale i umiejętności młodej załogi, która przyjmując z rąk budowlanych nowoczesne agregaty o wielkości dotychczas w naszym hutnictwie niespotykanej, potrafiła szybko opanować skomplikowane procesy technologiczne i zgodnie z napiętym programem osiągać projektowane zdolności wytwórcze. Z informacji przedstawionych Biuru Politycznemu KC PZPR wynika, że w I kwartale br., podstawowe wydzielone huty przekroczyły plany produkcji, uzyskując wyniki na poziomie bliskim projektowym zdolnościom wytwórczym. 9 kwietnia br. huta wyprodukowała milionową w tym roku tonę stali.

Tak więc Huta „Katowice” szybko spłaca gospodarce dług zaciągnięty na jej budowę. W 1977 r. — w pierwszym roku działalności eksploatacyjnej prowadzonej równolegle z zakrojonym na szeroką skalę procesem inwestycyjnym — dostarczyła ona krajowi produkcję wartości blisko 7 mld zł; w I kwartale tego roku — za prawie 3 mld zł.

Rosnące zapoczątkowane w połowie ubiegłego roku eksport Huty „Katowice”. W 1977 r. przyniosł on gospodarce 127 mln zł dewizowych; w I kwartale br. huta przeznaczyła już na eksport na rynki krajów kapitalistycznych półwyroby walcowane wartości 250 mln zł dewizowych.

W 1977 r. w Hucie „Katowice” opanowano technologię i wyprodukowano ponad 70 gatunków stali, a wśród nich trudnej technologicznie stali spawalnej o podwyższonej wytrzymałości. Rozpoczęto również produkcję stali do wyrobu blach okrętowych, które w listopadzie ubr. uzyskały atest polskiego rejestru statków; wykonano próbną partię stali na szyny kolejowe, które wytwarzać będzie budowana obecnie w Hucie „Katowice” walcownia duża.

W tym roku Huta „Katowice” wyprodukuje 4 mln ton stali, 3,2 mln ton półwyrobów oraz 660 000 ton gotowych wyrobów walcowanych. Uzyskanie takiego poziomu produkcji stało się możliwe dzięki wysiłkowi budowlanych i służb inwestycyjnych huty.

Uruchomienie w jesieni ubr. walcowni średniej — pierwszej w hucie walcowni wyrobów gotowych, pozwoliło lepiej zaopatrzyć kraj w drobne i średniej wielkości wyroby walcowane najpowszechniej stosowane w budownictwie (także mieszkaniowym) i do konstrukcji maszyn. Rozwój Huty „Katowice” umożliwia też zwiększenie produkcji wielu poszukiwanych wyrobów rynkowych, jak samochody, lodówki i inne urządzenia sprzętu gospodarstwa domowego.

Tak więc w sześć lat po rozpoczęciu budowy, Huta „Katowice” jest żywym, sprawnie działającym organizmem produkcyjnym. W tym roku kończy się ostatecznie pierwszy etap budowy, który zapewni pełną zdolność wytwórczą: 4,5 mln ton stali, 3,8 mln ton wyrobów wstępnie walcowanych i 2 mln ton tak potrzebnych krajowi wyrobów finalnych.

EWA ARTYMIOWICZ

Nagroda im. A. Honeggera dla K. Pendereckiego

Jury znanej fundacji muzycznej „Fondation de France”, postanowiło jednomyślnie przyznać międzynarodową nagrodę im. Arthura Honeggera polskiemu kompozytorowi Krzysztofowi Pendereckiemu. Nagrodę tę otrzymał on za dzieło „Magnificat” na chór, orkiestrę i organy.

Nagroda im. A. Honeggera, jedna z najważniejszych nagród międzynarodowych, przyznawana jest co dwa lata od 1971 roku. W tym roku do nagrody pretendowało 153 kompozytorów z 30 krajów.

PAP

Społeczeństwo amerykańskie rozczarowane polityką rządu

W sondażu przeprowadzonym wspólnie przez dziennik „New York Times” i stację telewizyjną CBS wynika, że społeczeństwo Stanów Zjednoczonych jest poważnie zaniepokojone bieżącym stanem gospodarki amerykańskiej i pesymistycznie ocenia szanse jej poprawy w najbliższej przyszłości.

Zdaniem 63 procent uczestników przeprowadzonej ankiety najważniejszym problemem ekonomicznym USA jest obecna inflacja. 6 z każdych 10 za pytanych osób uważa, że w

zbyt szybkim tempie wzrasta opłaty za elektryczność, gaz i inne usługi komunalne. Co trzecia osoba wyraziła pogląd, że nie ma sposobu zahamowania w najbliższym czasie galopującej inflacji, i że wzrost cen trzymający się w roku bieżącym na poziomie 6 procent może wynieść w roku przyszłym około 10 procent. Większość uczestników ankiety uznała również, że kroki, jakie podejmuje administracja waszyngtońska by polepszyć obecną sytuację gospodarczą kraju są niewystarczające.

PAP

Wojska izraelskie rozpoczęły częściowe wycofywanie się z Libanu południowego

Wczoraj po południu zachodnie agencje prasowe doniosły z Libanu południowego, że oddziały wojsk izraelskich okupujące ten rejon rozpoczęły częściowe wycofywanie się z zajmowanych stanowisk.

Jak już informowaliśmy, Izrael zapowiedział kilka dni temu dwuetapowe, częściowe wycofanie swych oddziałów

z południowego Libanu. Plan izraelski, który przewiduje po zostanie oddziałów Izraela w całej zachodniej części południowego Libanu, a także w niektórych strategicznych punktach w południowo-wschodniej części tego rejonu, ignoruje rezolucję Rady Bezpieczeństwa, wzywającą Izrael do niezwłocznego i całkowitego wycofania jego wojsk z Libanu. (PAP)

Poselskie spotkania na temat komitetów kontroli społecznej

W kraju odbyły się pierwsze spotkania poselskie z wyborcami poświęcone przedyskutowaniu projektowanych rozwiązań dotyczących komitetów kontroli społecznej, inicjatywa utworzenia których wysunięta została na II Krajowej Konferencji Partyjnej. Propozycjom tym, jak informowaliśmy, poświęcony jest projekt nowelizacji ustawy o radach narodowych, niedawno zaprezentowany w Sejmie wstępnie — w pierwszym czytaniu. (PAP)

Prowokacja przeciw ZSRR

Jak poinformowało stałe przedstawicielstwo ZSRR przy ONZ, okoliczności, w jakich, w tych dniach zniknął radziecki obywatel A. N. Szewczenko, który pracował w Sekretariacie ONZ, świadczą o tym, że chodzi o z góry zamierzoną prowokację, zorganizowaną przez amerykańskie służby specjalne — podała wczoraj agencja TASS. Prowadzona w prasie amerykańskiej kampania propagandowa wokół sprawy Szewczenki najwyraźniej ma na celu zaskowanie godnych potępienia poczyną tych służb. (PAP)

Jest nas 4,4 miliarda

Opublikowany w Nowym Jorku już po raz 28 rocznik statystyczny ONZ informuje, że w 1976 r. świat zamieszkiwało 4,4 mld osób. Liczba mieszkańców Ziemi wzrasta o 1,9 procent rocznie, czyli o 76 mln. (PAP)

3 — 28 maja

Społeczno-polityczne treści Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy

Jak co roku, maj upłynie w naszym kraju pod znakiem święta kultury, oświaty, książki i prasy. Tegoroczne „Dni”, trzydzieste drugie z kolei, trwać będą od 3 do 28 maja, zaś w ich obchodach dominować mają dwa tematy: „Walka o prawo człowieka do pokojowego życia” i „Co uczyniśmy i co czynić należy, aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”.

Walka o prawa człowieka do pokojowego życia — czytamy w Założeńiach programowych „Dni” — powszechny protest przeciwko próbom wprowadzenia do arsenału broni masowej zagłady bomby neutronowej, dążenie do zahamowania zbrojeń i umocnienia pokoju, to jednocześnie działania na rzecz rozwoju kultury i szerokiego upowszechniania jej humanistycznych, socjalistycznych treści. Prawo człowieka do pokojowego życia, to podstawowe prawo człowieka, od którego zależą wszystkie inne. Życie w pokoju — to nowa jakość życia społecznego, jakość którą wnosi socjalizm.

Drugi temat zainicjuje społeczną dyskusję na temat podstawowych problemów naszego bytu państwowego, zagadnień ideologicznych, na temat naszej przeszłości w perspektywie 60-lecia odzyskania niepodległości — stwierdzają „Założenia programowe „Dni”.

Celem będzie tu przede wszystkim ukazanie dorobku osiągniętego przez nasz kraj w ciągu 34 lat socjalistycznego budownictwa oraz historycznie potwierdzonej słuszności drogi obranej przez polską lewicę, polskich komunistów.

Tegoroczne „Dni” uwzględnią będą szeroko zagadnienia oświaty, podkreślając znaczenie reformy systemu edukacji narodowej.

A oto kalendarz tegorocznych „Dni”. Zainauguruje je 3 maja „Dzień Bibliotek” — dla podkreślenia znaczenia tych placówek w upowszechnianiu kultury oraz przypadającej w br. 10 rocznicy uchwalenia przez Sejm PRL ustawy o bibliotekach. 4 maja będzie świętem placówek kultury ludowego Wojska Polskiego; 5 maja — świętem prasy, radia i telewizji, 6 maj — to Dzień amatorskiego ruchu artystycznego; 7 — „Dzień literatury polskiej”, 8 — „Dzień rzemiosła artystycznego”, 14 — święto kultury wsi polskiej, sztuki ludowej i folkloru, 18 maja — „Dzień kultury osiedli mieszkaniowych”, 20 maja — będzie świętem domów i klubów kultury, 21 maja — „Dzień działacza kultury”, 22 maja — „Dzień filmu polskiego”, 25 maja — „Dzień turystyki, rekreacji” a zarazem święto muzeów, skansenów i parków narodowych. 26 maja odbędzie się inauguracja „Tygodnia kultury młodzieży szkolnej”. Zakończenie „Dni” — 28 maja, połączone będzie z „Dniem polskiej muzyki, poezji i plastyki”.

Inauguracja tradycyjnych kiermaszy książkowych nastąpi w niedzielę 7 maja. (PAP)

Nowa konstytucja RFSRR

W wyniku trzydniowych obrad, Rada Najwyższa Federacji Rosyjskiej jednomyślnie uchwaliła wczoraj nową konstytucję tej największej republiki radzieckiej. Nowa ustawa zasadnicza RFSRR wchodzi w życie z dniem 12 kwietnia 1978 roku.

Konstytucja Federacji Rosyjskiej została opracowana na podstawie nowej ustawy zasadniczej ZSRR z 19 października 1977 r., z uwzględnieniem specyficznych cech tej republiki związkowej.

Projekt konstytucji został opublikowany w łącznym nakładzie 40 mln egzemplarzy, w 29 językach narodów i narodowości Federacji Rosyjskiej i podany pod ogólnonarodową dyskusję. Na 330 000 zebrań z udziałem 25 mln osób wniesiono poprawki i uzupełnienia do 32 artykułów projektu i wprowadzono jeden nowy artykuł.

Obradująca od 10 do 12 bm. sesja parlamentu RFSRR poleciła radom deputowanych ludowych, ministerstwu i innym instytucjom, by wnioski w sprawie rozpatrzyć zgłoszone w toku dyskusji nad projektem konstytucji wnioski i uwagi obywateli. (PAP)

Rozpoczął się III Festiwal Muzyki Polskiej w ZSRR

Wczoraj rozpoczął się III Festiwal Muzyki Polskiej w ZSRR.

Koncert inauguracyjny tę największą imprezę propagującą polską muzykę za granicą odbył się w słynnej Sali im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie. Wystąpiła Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej pod dyktando Henryka Czyży, z udziałem pianisty Piotra Palecznego oraz śpiewaków: Teresy May-Czyżowskiej, Krystyny Szostek-Radkowskiej i Andrzeja Hiolskiego, wykonując utwory F. Chopina, S. Moniuszki, K. Szymanowskiego, K. Pendereckiego i W. Kilara.

W czasie 8 festiwalowych dni w 15 miastach Kraju Rad odbędzie się ponad 40 imprez prezentujących dzieła muzyki polskiej — klasycznej i współczesnej w wykonaniu zespołów i solistów polskich i radzieckich. Wiele radzieckich teatrów muzycznych wznowi utwory naszych kompozytorów m. in. w Mińsku i Lwowie wystawiona zostanie „Halka”, a w Wilnie „Straszny dwór”. (PAP)

KRONIKA DNIA

OGÓLNOPOLSKIE SEMINARIUM TPPR W HUCIE „KATOWICE”

Wczoraj w Hucie „Katowice” odbyło się ogólnopolskie seminarium TPPR na temat wpływu środowiska wielkoprzemysłowego na rozwój kultury ZSRR i Polski. W obradach, oprócz aktywów Towarzystwa, wzięli udział również naukowcy radzieccy. Mówili oni m. in. o roli idei leninowskich w rozwoju humanizmu i kultury radzieckiej oraz o wzajemnym oddziaływaniu i przenikaniu dawnych i współczesnych wątków kulturowych. Podczas seminarium 18 zasłużonym członkom TPPR wręczono złote honorowe odznaki TPPR, a 32 osobom — nadano tytuły „Budowniczy Huty Katowice”. (PAP)

ZWIĄZKOWE OBRADY GÓRNIKÓW

W Katowicach odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników, poświęcone zadaniom związkowego aktywu w dziedzinie poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy załóg górniczych. W podjętej uchwale sprecyzowano kierunki działania dla rad zakładowych, społecznej inspekcji pracy i administracji kopalni i zakładów górniczych. (PAP)

UZNAWIE DLA PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZDROWIA

W ramach obchodów Dnia Pracownika Służby Zdrowia odbyła się wczoraj w Kaliszu akademii wojewódzka z udziałem przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych oraz pracowników zespołów opieki zdrowotnej z regionu kaliskiego. W czasie spotkania zasłużeni pracownicy udekorowani zostali odznakami „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia” oraz odznakami „Zasłużony Opiekun Społeczny”.

Wcześniej odbyło się spotkanie pracowników szpitali i ośrodków zdrowia z Kalisza i województwa z członkami Sekretariatu i Egzekutywy KW PZPR oraz wojewodą kaliskim — Zbigniewem Chodylem, Sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego partii — Cezarym Kowalak wręczył odznaki „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”. (PAP)

WYSTAWA DARÓW DLA BIBLIOTEKI NARODOWEJ

W Pałacu Rzeczypospolitej przy Placu Krasińskich w Warszawie otwarto wczoraj wystawę darów dla Biblioteki Narodowej. Jest to już druga taka ekspozycja. Wystawa gromadzi cenne starodruki, rękopisy, książki, czasopisma, rysunki, mapy i muzykalia wybrane spośród blisko 40 000 darów ofiarowanych Bibliotece Narodowej w latach 1976-1977. Pokaz jest wyrazem wdzięczności i uznania Biblioteki Narodowej dla wszystkich ofiarodawców — instytucji, stowarzyszeń i osób prywatnych, przyczyniających się do wzbogacania zbiorów naszej centralnej księżnicy. (PAP)

EKSPOZYCJA PRAC B. WIĘZNIÓW OBOZU W OŚWIECIMIU

Staraniem dyrekcji Państwowego Muzeum w Oświęcimiu otwartą została wczoraj w Bielsku-Białej, wystawa pod nazwą „Nigdy więcej wojny” poświęcona twórczości artystycznej byłych więźniów hitlerowskiego obozu koncentracyjnego — „Auschwitz”. Na ekspozycję składa się 100 prac 30 autorów, m. in. prace malarzki Xawerego Dunikowskiego, Józefa Szajny, miedzioryty Mieczysława Koscielnika, obrazy na szkle, wykonane przez olimpijczyka, zamordowanego przez hitlerowców — Bronisława Czecha. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-10

Decydujemy o naszych sprawach

Od integracji do demokracji

Powiada się, że samorząd mieszkańców jest najpełniejszą formą i najlepszą szkołą demokracji, bo działając w niej każdy, a krag zainteresowań i prerogatyw jest nader szeroki. Dostałem niedawno list, w którym czytelnik opisuje obszernie swe społecznikowskie ciagotki, dziesiątki rozmaitych pomysłów oraz poglądów w mniej i bardziej ciekawych sprawach. Aliści kończy pismo zaskakującą, w kontekście całej treści, informacją: „nie udzielam się społecznie, bo samorząd nie może, a o wszystkim decydują władze — i taka to demokracja”.

W przytoczonej opinii, sformułowanej dość chwytnie kryje się jednak ogromne niezrozumienie głębokiego sensu samorządności: zarazem jest to pogląd wyjaśniający dlaczego niejednokrotnie o samorządzie dowiedzieć się można tylko z tablicy ogłoszeń. Wystarczy przecież w cytowanym zdaniu zastąpić krótkie słowo „bo” nieco dłuższym „więc” — i oto mamy genialnie zwięzłe i bardzo prawdziwe wyjaśnienie różnych samorządowych nieporozumień. Gdy w osiedlowej społeczności każdy powie „nie udzielam się społecznie” — samorząd faktycznie nic nie będzie mógł, bo po prostu go nie będzie, a społeczną lukę będą musiały wypełniać działania instytucjonalizowane. Oczywiście, w takim osiedlu hasło „demokracja” będzie hasłem pustym i pytanie — z jakiej przyczyny — wydaje się całkiem retoryczne.

Demokracji nie można bowiem zadekretować, choć z pewnością można aktem prawnym stworzyć dla niej ramy, zaproponować pewne struktury. To jednak jeszcze nie jest demokracja. Zaczyna się ona wówczas, gdy ludzie w zbiorowym wysiłku zaczynają te ramy i struktury wypełniać praktycznym działaniem. Ta forma demokracji, którą powinniśmy realizować w miejscach zamieszkania — nie jest pojęciem abstrakcyjno-filozoficznym, lecz konkretem.

Mój korespondent, wcale zresztą w swej opinii nieodosobniony, widzi samorządową demokrację opacznie — jako niesprecyzowany podarunek, realizujący się sam przez się; jako uprawnienia uchwałodawcze i kontrolne, jako pełną swobodę poczynania.

I to jest niestety błąd powodujący rozgorzalenie. Albowiem udział w rządzeniu to — owszem — uprawnienia i możliwość podejmowania decyzji, ale i wykonanie oraz odpowiedzialność za to, co się zrobiło. To kontrola innych, ale i autokontrola. To inicjatywa nie tylko werbalna, ale i twórcza. To określone przywileje, ale i całkiem konkretne obowiązki. To wreszcie niezależność i swoboda, ale nie bezgraniczna, bo taka oznaczałaby anarchię.

Mamy bardzo wiele samorządów właściwie rozumiejących swoją rolę, a więc działających sprawnie, ofiarnie i z pożytkiem dla całych mikrosocjety. Jest jednak, niestety, spora liczba takich, które robią niewiele, albo i nic, czekając nie bardzo właściwie wiadomo — na co.

Na pewnym wielkim osiedlu obserwowałem bodaj dwa lata temu przez dłuższy czas znamienny obrazek. Wokół wielkiego 11-pietrowca ADM założyla trawniki i przyozdobiła

je kwiatami. W ciągu dwóch nocy wszystkie tulipany jednak znikły, na trawnikach nadal parkowały samochody, chłopcy grali w piłkę, a dorośli maszerowali na skróty do przystanków. Latem było tam łyse klepisko z kępami anemicznej trawki.

Równocześnie na tym samym osiedlu zaledwie kilkaset metrów dalej, mieszkańcy dwóch stojących naprzeciw siebie domów sami wpadli na pomysł stworzenia pod oknami parku zamiast parkingu. Co wieczór skrzykiwali się, by wynieść gruz, kopać, grabić, siać trawę, sadzić kwiaty, podlewać. Porobili alejki, wzgórza, dolinki, ogródki — istnie cuda. Pracowali nad tym i pielęgnowali swe dzieło solidarnie wszyscy — od dozorczy po znaną piosenkarkę. Potem obserwowałem, jak ojcowie prali synków za zabawy na wypieszczonych zieleniach.

Oczywiście, tulipany i tu ginęły; większość jednak przetrwała, bo wiadomo — ludzie o różnych porach wracają, o różnych wychodzą, o różnych kładą się spać i wstają — tak że niemal zawsze wspólny teren był pod czujną społeczną obserwacją.

Opisany przypadek nie jest odosobniony. Każdy z nas widział podobnych wiele. Jedni demokrację po prostu robią, inni — o braku demokracji dyskutują, choć niewykluczone, że w skrytości ducha z podziwem i zazdrością spoglądają na efekty pracy bliższych czy dalszych sąsiadów. Każdy z nich z osobna zapewne chciałby wziąć udział w jakimś sensownym przedsięwzięciu. Tylko, niestety, samorząd to nie działanie w pojedynkę lecz razem. Wysiłek pojedynczego człowieka liczy się tylko o tyle, o ile jest pomnożony przez wysiłek innych. Samorząd mieszkańców jest bowiem tą formą demokracji, w odniesieniu do której formuła „nie dla nas — bez nas” — brzmi najbardziej dosłownie.

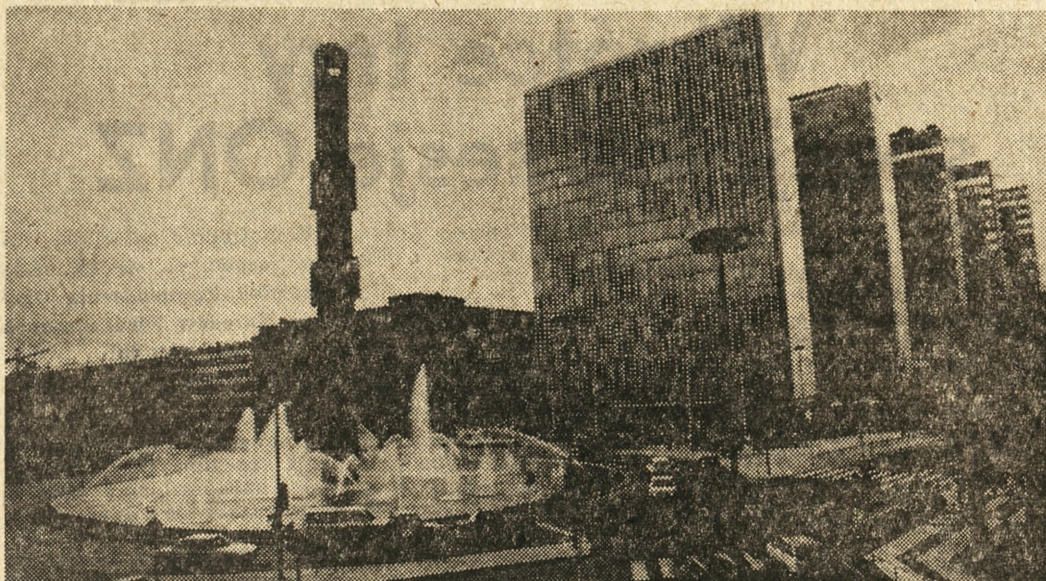
Kłopot w realizacji tego hasła polega jednak na tym, że nawet wielka suma „ja” nie oznacza wcale „my”. Tę odrębną, kolektywną jakość tworzy dopiero więź. Wiadomo zaś, że w zatamizowanych społecznościach nowych osiedli ludzie są sobie obcy, brakują elementów, które z natury rzeczy musiałyby ich zbliżać tak, jak musi zbliżać i łączyć pracowników wielkiej fabryki — wspólna praca.

Teoretycznie sprężyna wszelkich poczynania mieszkańców powinien być samorządowy aktyw, ale w praktyce wiadomo, że nie zawsze do poszczególnych organów trafiają ludzie najbardziej odpowiedni. Wybór utrudnia wszak — znów! — społeczna dezintegracja. Stąd stosunkowo częsta przypadkowość wyboru i stąd — w konsekwencji — sytuacje, w których administracja usiłuje pobudzać samorząd do działania, co zresztą niekiedy bywa opacznie rozumiane.

O dezintegracji mieszkańców nowych osiedli wiemy nie od dziś, zdajemy sobie także mniej więcej sprawę z niekorzystnych jej skutków. I choć uniwersalnej metody jednoczącej obcych sobie ludzi nikt jeszcze nie wynalazł — poszukuje się jej bezustannie. Bo przecież bez społecznej więzi trudno mówić o samorządzie z prawdziwego zdarzenia.

TOMASZ JEZIORAŃSKI

Nowoczesne centrum Sztokholmu



CAF — fot. Walczak

Coraz więcej spółdzielczych pól

Czas kombinatów

Na tle ogólnie znanych kłopotów i trudności rolnictwa, mogą cieszyć wyniki gospodarze rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Podobnie dobrych, jeśli nie lepszych, rezultatów jak w minionych dwu latach spółdzielcy spodziewają się także w bieżącym roku. Swoje nadzieje opierają na faktycznym umocnieniu się istniejących gospodarstw spółdzielczych. Wzbogacili się one w takie środki produkcji jak ziemia, budynki i maszyny, coraz chętniej podejmują specjalistyczną, wysokotowarową produkcję.

SILNIEJSZE I BOGATSZE

Mamy w kraju 1719 rolniczych spółdzielni produkcyjnych, przy czym tylko w ostat nich dwóch latach powstało ich ponad 600. Gospodarują na około 580 000 ha, co stanowi bez mała 3 procent całego arealu użytków rolnych w kraju. Przypomnijmy, że jeszcze w 1970 roku spółdzielcze pole było o ponad połowę mniejsze.

Wyniki produkcyjne spółdzielni rolniczych są zachęcające. Gospodarując na 3 procentach arealu użytków rolnych, przekroczyły w roku ubiegłym w skupie żywności 71 sztuk bydła, 150 sztuk trzody chlewnej i 40 sztuk owiec na 100 ha.

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne dorobiły się już sporego majątku trwałego. Jego wartość — w przeliczeniu na 1 hektar — wynosi 60 000 zł, w tym maszyny i ciągniki — prawie 16 000 zł. Poziom na-

wożenia mineralnego w roku ubiegłym osiągnął w RSP około 240 kg NPK na hektar.

W porównaniu z gospodarstwami indywidualnymi — RSP mają więc do dyspozycji znacznie więcej przemysłowych środków produkcji i czynią z nich — sądząc po wynikach — właściwy użytek.

Jeśli przyjrzeć się dokładnie gospodarstwom zespołowym, okazuje się, że w co trzeciej spółdzielni wyniki produkcyjne i ekonomiczne są bardzo dobre. Mniej więcej jedna trzecia spółdzielni osiąga wyniki przeciętne, ale w tej grupie są najczęściej spółdzielnie małe lub młode, cierpiące m. in. na brak kadr. Członkowie tych spółdzielni nie zdobyli jeszcze w zespołowym gospodarstwie niezbędnego doświadczenia.

Podniesienie tych „odstających” do poziomu silnych spółdzielni jest podstawowym zadaniem spółdzielczości produkcyjnej w Polsce. W klimacie sprzyjającym rozwojowi tej formy gospodarowania, nie mogą bowiem występować tak rażące różnice w poziomie produkcyjnym, jak i poziomie życia członków poszczególnych spółdzielni. Przyjęto również zasadę, że opłata za dzień pracy nie może być mniejsza niż sto złotych, co nie znaczy aby „słabe” spółdzielnie czuły się zwolnione od obowiązku „podciągania w górę”.

WYCHODZĄ POZA OPIŁOKI...

Obecnie spółdzielnie produkcyjne działają w co drugiej gminie, ale na przykład w województwie opolskim — w każdej. Nie zamykają się — jak niegdyś bywało — we własnym, spółdzielczym podwórku. Współpracują one z indywidualnymi gospodarstwami, m. in. przez kooperację pro-

dukcyjną. Również sama forma spółdzielczości produkcyjnej została ostatnio zliberalizowana. Tam, gdzie nie ma jeszcze warunków do powstania klasycznej spółdzielni produkcyjnej, może powstać — jeśli rolnicy zdecydują się na to — tzw. spółdzielnia branżowa. Na przykład w rejonach typowo ogrodniczych może powstać spółdzielnia produkcji ogrodniczej, a nawet rolnicza spółdzielnia przetwórstwa owoców i warzyw. Gospodarstwa, specjalizujące się w chowie drobiu, mogą założyć rolniczą spółdzielnię drobiarską. Rolnicza spółdzielnia hodowców czy rolnicza spółdzielnia tuczki zwierząt albo spółdzielnia chowu bydła — to dalsze, możliwe do założenia, spółdzielnie branżowe. Producenti, którzy zdecydowali się na zespołowe gospodarowanie, korzystają z ułatwień w nabyciu środków produkcji, efektywniej je również spożytkowują na obszarach połączonych pól. Takich branżowych spółdzielni powstało już coraz więcej — głównie w środkowej i wschodniej Polsce.

Koncentracja środków produkcji jest koniecznością we współczesnym rolnictwie. Powstanie branżowej lub klasycznej spółdzielni produkcyjnej jest jednak dopiero pierwszym, choć najważniejszym krokiem ku takiej koncentracji. Następny krok to łączenie się spółdzielni w kombinaty. Taki proces już się u nas rozpoczął. Na przykład znany jest z doskonałych wyników społeczno-produkcyjnych spółdzielczy kombinat w Piotrowicach Wielkich (woj. katowickie), który działa na terenie całej gminy, spełniając również funkcje usługowe, m. in. w stosunku do gospodarstw indywidualnych.

Dokończenie na str. 4

ADAM ORŁOWSKI

POLSKA Z KSIĄŻKAMI

Halina Kozłowska, Aleksander Szulc — „Deutsch fuer Anfänger”, część II, wyd. TV, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1977, str. 267, cena 40 zł.

Jan I. Olchowski — „Mechanika teoretyczna”, przekład z rosyjskiego, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978, str. 492, cena 64 zł.

Bronisław Średniawa — „Hydrodynamika i teoria sprężystości”, Państwowe Wydawnictwo

Naukowe, Warszawa 1977, str. 412, cena 50 zł.

Ryszard Kiernowski — „Życie codzienne na Śląsku w wiekach średnich”, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977, str. 198, licznice rytmiczne, cena 65 zł.

Bogumił Stanisławski — „Termodynamika”, wyd. II, Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1978, str. 454, cena 80 zł.

Konstanty Grzybowski — „Pięćdziesiąt lat” (1918–1968), Wydawnictwo Literackie, Kraków 1977, str. 174, cena 25 zł.

Hallórfur Laxness — „Duszpasterstwo koło lodowca”, seria dzieł pisarzy skandynawskich, przekład ze szwedzkiego, Wydawnictwo Poznańskie, 1978, str. 196, cena 40 zł.

Shuichi Aiba, Artur E. Humphrey i Nancy F. Millis — „Inżynieria biochemiczna” — tłumaczenie z angielskiego, 458 stron, 140 zł.

Gustav Janicek, Jan Pokorný i Jiri Davidek — „Chemia żywności” — tłum. z czeskiego Jan Sawicki — Warszawa 1977 — 318 stron, 85 zł.

Jan Zvonicek — „Maszyny dla przemysłu chemicznego — Podstawy konstrukcji” — tłum. z czeskiego Kazimierz Jasik i Mieczysław Starosta — 378 stron, 62 zł.

Erna Padelt — „Człowiek między czasem i przestrzenią” — tłum. z niemieckiego Bolesław Baranowski, Andrzej Sikorski i Czesław Berman, 192 strony, 45 zł.

Niedawno do komisji lekarskiej przy studenckim szpitalu w Poznaniu zgłosiła się młoda dziewczyna, uczennica maturalki klasy. Przysłał ją tu szkolny lekarz, który dowiedziawszy się, iż dziewczyna zamierza rozpocząć studia na wydziale rolniczym Akademii Rolniczej, uznał, że przekracza to jej fizyczne możliwości. Nie tylko dlatego, że jest drobniutką, szczupłą, rzec można — wątłą. Ale przede wszystkim z tego powodu, że stwierdzono u niej wyraźne skrzywienie kręgosłupa. To zaś nie tylko wyłącza z ciężkiej fizycznej pracy, ale ograniczając pojemność oddechową — wymaga odpowiedniej ochrony. Stanowczo więc — zdaniem lekarza — i same studia na rolnictwie i potem praca po ich ukończeniu to zajęcia zbyt trudne.

Na razie jednak dziewczyna nie dawała się przekonać. „Poradzę sobie, poradzę” — odpowiadała, kiedy roztaczano przed nią wizję praktycznej, roboty twardej i ciężkiej. Członkowie komisji lekarskiej perswadowali li cierpliwie:

— Z kierunków, które można studiować na Akademii Rolniczej w grę wchodzi jedynie taki, który wiąże się z pracą w laboratorium. A więc może technologia żywności?

— Nie — oponowała kandydatka na studentkę.

Skoro zainteresowania oscylują

raczej w stronę biologii, to może farmacja?

— Nie — odpowiadała.

Najbardziej była mowa o Akademii Ekonomicznej, bo tam i dla studiowania i potem dla pracy siła fizyczna i kondycja nie jest warunkiem niezbędnym. O uniwersytecie też rozmawiano. A na koniec o szkołach pomaturalnych.

Dziewczyna powiedziała podczas pierwszego spotkania, że się zasta-

rozom. Przecież chcą dobra dla swej córki. Dziewczyna pójdzie więc do szkoły pomaturalnej a rolnikiem spróbują zrobić syna. On ma zdrowie...

— W ten sposób — powiata dr Tadeusz Waligóra, dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej dla Studentów — uniknęliśmy błędu. Jednego z wielu popełnianych co roku. Bo chociaż ostatnio wiele się mówi o tym, że wybór studiów musi być

zgodny z możliwościami zdrowotnymi ucznia — to jednak każdy rok dostarcza przykładów na to, że zgodność ta bywa zachwiana. A to na stomatologię trafiają osoby ze słabym wzrokiem, albo z wadami oczu, to znów w laboratorium rozpoczynają zajęcia chorzy na padaczkę, a na melioracji chłopcy zreumatyzowani...

Dlatego tak się dzieje? Lekarze szkolni, którzy wydają opinie o zdrowiu ucznia, nie zawsze wiedzą jak na poszczególnych kierunkach przebiegać będzie proces nauki. Bo jeśli na ogół wiadomo, że na rolnictwie, czy akademii wychowania fi-

zycznego trzeba mieć siłę, to nie zawsze jest jasne, że na archeologii też. A budownictwo wymaga oprócz innych zalet zdrowego kręgosłupa i nóg No, bo jak inaczej spędzać długie godziny stojąc przy kreślarskiej desce? Był to rozważanie uzupełniać, akademicka służba zdrowia często podejmuje temat zdrowotnych kwalifikacji przyszłych studentów. Mówi się o tym i na spotkaniach ze szkolnymi lekarzami i

na różnego rodzaju akcjach pre-orientacyjnych. I z rodzicami. A mimo to, zbyt mało jeszcze osób korzysta z poradni konsultacyjnej, którą prowadzi studencki ZOZ. Lekarze akademicy przyjmują uczniów codziennie oprócz sobót, w godzinach od 8 do 9, przy ul. Stalingradzkiej 24 (komisja lekarska). Tam można zasięgnąć opinii. Jeśli

trzeba, do skonsultowania konkretnego przypadku zaprasza się i lekarzy poszczególnych wydziałów. Wracając do przyczyn bagatelizowania zdrowia przy wyborze studiów — zrobić trzeba wytyk rodzicom. To oni realizując często swoje

aspiracje związane z przyszłym życiem i stanowiskiem dziecka, sugerują wybór kierunku i szkoły. I chcą na przykład, by syn za wszelką cenę był inżynierem (bo dziadek też budował mosty), żeby córka została lekarzem (co mimo marzeń nie udało się matce). Dlatego wywierają nacisk nie tylko na dzieci, ale jeśli lekarz zgłosi jakieś „ale” — oporniają.

Zdarza się też, że powodowani takimi, czy innymi przyczynami, przyszli studenci sami ukrywają swoje dolegliwości, a niektóre wady i niedomogi nie są przy zwykłych badaniach od razu wykrywalne. Potem oczywiście okazuje się, że nie warto było stosować takich uników, bo swego organizmu się nie oszuka.

Chociaż co roku zdarzają się przy kierowaniu na studia błędy — to jednak powiedziec trzeba, że lekarze, traktując swoje zadania poważnie. Badania — są rzeczywiste badania, a nie tylko wypełnianiem karty zdrowia. Jednak jeszcze zbyt rzadko mają oni głos doradczy przy wyborze kierunku studiów. O tym rozmawia się przede wszystkim z rodzicami, z nauczycielami podstawowych, kierunkowych przedmiotów, z przyjaciółmi. Lekarz na ogół jest pomijany. A praktyka co roku pokazuje — że lenistwie.

JOLANTA NIENARTOWICZ

Do studiowania potrzeba też zdrowia

Finansowanie UNIFIL • Sprawa Namibii • Rozbrojenie

Wkrótce trzy specjalne sesje ONZ

Rok bieżący jest okresem szczególnej aktywności organów ONZ, o czym świadczy m. in. to, że oprócz dorocznej, regularnej sesji jesiennej odbędą się jeszcze trzy sesje specjalne Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Pierwsza z nich rozpocznie się już 21 bm. i będzie trwać jedynie dwa dni. Będzie ona poświęcona finansowaniu Tymczasowych Sił ONZ w Libanie (UNIFIL), powołanych do życia decyzją Rady Bezpieczeństwa z 19 marca, po ostatniej agresji Izraela na Liban. Jak wynika z raportu sekretarza generalnego, siły te będą liczyły około 3 000 żołnierzy i oficerów, w tym 728 Francuzów (nie licząc logistycznego wsparcia zapewnianego czę-

ściowo również przez Francję), 650 Nepalczyków i 629 Norwegów.

Sprawa finansowania UNIFIL będzie bardzo złożona, gdyż decyzja w sprawie utworzenia tych sił nie została powzięta jednogłośnie i nie wszyscy członkowie Rady Bezpieczeństwa uważają, że wszelkie finansowe konsekwencje agresji powinien ponosić agresor, to znaczy Izrael. Ponadto Izrael nie zastosował się do postanowień rezolucji 425 Rady Bezpieczeństwa, która wezwała do wycofania jego sił zbrojnych z Libanu. W tej sytuacji obserwatorzy dyplomatyczni oczekują, że sesja specjalna w sprawie finansowania UNIFIL przekształci się w pełną debatę polityczną.

Bezpośrednio po tej sesji, 24 bm. rozpoczyna się IX sesja specjalna Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w sprawie Namibii. Będzie ona obradować do 3 maja.

W niespełna 3 tygodnie po niej, 23 maja rozpocznie się X sesja specjalna ONZ, poświęcona uniwersalnemu problemowi, jakim jest rozbrojenie. Na tę sesję, która trwać będzie do 28 czerwca, rzucić może niepewność stanowiska rządu amerykańskiego co do broni neutronowej. Wielu dyplomatów nie ukrywa rozczarowania postawą Waszyngtonu w tej sprawie, właśnie w kontekście zbliżającej się sesji rozbrojeniowej ONZ (PAP)

Wzrasta eksport poznańskiego „Coopeximu“

Poznańska delegatura Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Coopexim“ eksportuje wyroby ze spółdzielczości pracy i inwalidzkiej województwa: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, poznańskiego i zielonogórskiego. W roku ubiegłym wyroby spółdzielczości tego regionu przyniosły 79,8 mln złotych dewizowych; plan na rok bieżący zakłada zwiększenie sprzedaży do 85,2 mln złotych dewizowych. Towary o wartości ponad połowę tej kwoty trafiają do krajów kapitalistycznych.

Do około 100 krajów całego świata poznański „Coopexim“ wysyła towary z 90 spółdzielni, m. in. wyroby z wlny, ze skóry, biżuterię, zabawki, ozdoby choinkowe, świece, artykuły gospodarstwa domowego i chemii gospodarczej, wyroby ludowe oraz odzież. (gra)

Sport-sport Drużyna J. Gmocha w ataku

Dokończenie ze str. 1

Schenrell (NRD). Widzów 35 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach.

POLSKA: Tomaszewski, Szymański, Zmuda, Wójcicki, Justek (od 65 min. Wójcicki), Nawalka (od 71 min. Mazur), Deyna, Boniek, Lato, Lubański, Szarmach.

IRLANDIA: Peyton, Gregg, Holmes, Lawrenson, Synnot, Bradish, Giles (od 68 min. Clarke), Grimes, Muckain, Treacy, Daly.

Zdecydowanym faworytem wieczornego spotkania była reprezentacja gospodarzy, bowiem piłkarze Irlandii wystąpili w osłabionym składzie. Zespół gości prawie w komplecie składał się z zawodników grających w lidze irlandzkiej. Czołowi piłkarze Irlandii występujący w I-ligowych klubach angielskich, nie otrzymali z nich zwolnienia. Kibice liczyli więc, że grająca w najbliższym składzie (z Włodzimierzem Lubańskim) reprezentacja Polski odniesie wysokie zwycięstwo.

Pierwsze pół godziny meczu, nie potwierdziło jednak tych przypuszczeń. Polacy choć przez cały czas znajdowali się w ataku, nie potrafili sforsować grającej bardzo agresywnie obrony gości. Gospodarze swoje akcje przeprowadzali w szybkim tempie, lecz zbyt często stosowali krótkie podania, co przy zmasowanej obronie gości nie mogło dać rezultatu. Nieliczne w tym okresie strzały z dystansu były niecelne. Dopiero w końcówce tej części gry, kilka akcji Polaków poważnie zagroziło Irlandzkiej bramce, jednak przy strzałach Deyny, Bonika i Szymańskiego bramkarz Peyton podisywał się skutecznymi interwencjami.

Po zmianie stron Polacy zaczęli grać skuteczniej i w 51 min. uzyskali prowadzenie. Bramka padła jednak dość przypadkowo. Boniek otrzymał piłkę na polu kar-

nym, ale z 10 metrów miał strzelić — lekko dotknął piłkę, i bramkarz gości nie powinien mieć kłopotów z jej złapaniem. Peyton po pełnił jednak błąd, wypuścił piłkę z rąk, która później odbiła się od słupka. Pierwszy doszedł do niej Boniek i skierował ją do siatki.

W 60 minucie nasza reprezentacja prowadziła już 2:0. Kapitan polskiej drużyny — Deyna będąc w odległości 20 metrów od bramki zobaczył, że Peyton wyszedł da leko do przodu i celnie przełobował irlandzkiego bramkarza. W dwie minuty później doskonałą okazję do podwyższenia wyniku miał Lubański, lecz nie potrafił przechrzycić piłki po podaniu Latty. W 69 minucie kolejnego gola mógł uzyskać Deyna, ale piłka po jego strzale trafiła w słupek. Od tego momentu tempo akcji przeprowadzanych przez Polaków wyraźnie zmalało, a gra coraz częściej toczyła się w środku pola. W 81 minucie Szymański popisał się efektywnym rajdem, i celnym dośrodkowaniem, po którym Mazur efektywnym szczupakiem skierował po raz trzeci piłkę do bramki Peytona.

W porównaniu z poprzednimi występami dało się zauważyć pewien wzrost formy polskiej drużyny. Przede wszystkim grała ona przez cały mecz równo. Zawodnicy walczyli z ogromną ambicją, za prezentowali dobrą kondycję i szybkość. Pewne zastrzeżenia można jeszcze mieć do płynności akcji i do skuteczności. Do mistrzostw świata pozostało jeszcze jednak półtora miesiąca, i jest czas aby te braki wyeliminować. (wit)

Czas kombinatów

Dokończenie ze str. 3

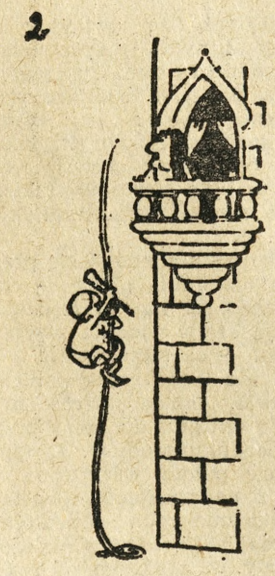
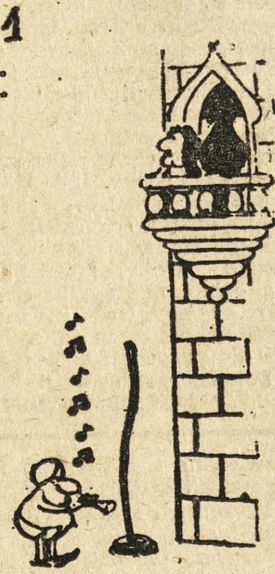
dualnych. Takie kombinaty działają w województwie poznańskim m. in. w Tarnowie Podgórnym, Wilczynie, Czempińu, Buszewku — Dębnie Swierkówkach.

Czy w naszych warunkach jest to kierunek słuszny i czy będzie owocny? Mówi się, że taka koncentracja niejako automatycznie pozbawia członka możliwości decydowania, bo uchwały podejmowane są gdzieś wyżej — w kierownictwie kombinatu. Należy więc te obawy, sugerujące ograniczenie samorządu spółdzielczego, szczególnie wnikliwie rozważyć.

Nie ulega jednak wątpliwości, że dotychczasowy dorobek rolniczego ruchu spółdzielczego i jego możliwości oddziaływania na postęp społeczno-produkcyjny w całym rolnictwie są duże. Przyjąć należy, że wzrastające one będą w miarę doskonalenia pracy zespołowych gospodarstw, w miarę podnoszenia się poziomu życia członków spółdzielni i ich rodzin.

ADAM ORŁOWSKI

HUMOR I SATYRA



Teatr Polski z Poznania występował w Jugosławii

Z tournée artystycznego po Jugosławii wrócił do Poznania 49-osobowy zespół Teatru Polskiego. Uczestniczył on w XIX Festiwalu Małych i Eksperymentalnych Form Teatralnych w Sarajewie. Festiwal miał charakter krajowy, występy artystów poznańskich były imprezą towarzyszącą. W Saraje-

wie poznaniacy pokazali „Hotel z widokiem na potwora” pióra jugosłowiańskiego Miordraga Zalić w reż. Romana Kordzińskiego i scenografii Zbigniewa Bednarowicza, a także monodram Josipa Pejakovicia „Oj, żywocie!” w wykonaniu Jarosława Jordana. „Hotel...” został następnie za-

prezentowany jeszcze w Mostarze, Banja Luce i Zagrzebiu.

Występy poznańskiego teatru przyjęto w Jugosławii bardzo serdecznie. Wywołały one dyskusje w środowiskach twórczych, były filmowane przez kłótnie filmową i telewizję. Prowadzono także rozmowy o dalszej współpracy teatrów jugosłowiańskich z teatrem z Poznania.

Ukazali się też bardzo pochlebne recenzje prasowe. Sarajewska gazeta „Osvobodjenje” pisała np.: „Teatr Polski z Poznania wykazał zainteresowanie naszą twórczością dramatyczną i osiągnął wspaniałe rezultaty i interesujące rozwiązania sceniczne pracując nad tekstem Zalić”. (bran)

Proces porywaczy P. Lorenza

Przed sądem pierwszej instancji w dzielnicy zachodniobrzeźniańskiej Moabit rozpoczął się proces sześciu członków organizacji „Ruch 2 Czerwca”. Władze zachodniobrzeźniańskie podjęły w związku z tym nadzwyczajne środki bezpieczeństwa.

Członkiem organizacji terrorystycznej zarzuca się uprowadzenie 27 lutego 1975 r. przewodniczącego zachodniobrzeźniańskiej CDU Petera Lorenza, a ponadto zamordowanie 10 listopada 1974 r. prezesa zachodniobrzeźniańskiego sądu najwyższego Guentera von Drenkmanna. Sześciu terrorystów oskarża się ponadto o 10 napadów na banki oraz włamanie do sklepu z bronią.

Na ławie oskarżonych zasiadają: 26-letni Ronald Fritsch, 29-letni Ralf Reinders, 26-letni Gerald Kloepper, 34-letni Fritz Teufel, 34-letni Tili Meyer i 22-letni Andreas Vogel.

Akt oskarżenia obejmuje 230 stron. Sąd przesłucha 599 świadków i 34 biegłych. Proces — jak się przypuszcza — będzie trwał co najmniej rok. Na środki bezpieczeństwa w gmachu budynku wydano dotychczas 3,5 mln marek. PAP

TELEWIZJA

Uzurpatorzy czy królowie?

Gnieźno, prastara stolica Piastów, miało stać się — po raz ostatni — widownią królewskiej koronacji. Zdawało się, iż będzie to wydarzenie na miarę tego sprzed lat pięćdziesiąt, gdy Przemysław II, zjednoczywszy znaczną część ziem polskich, koronował się tu na króla. Stało się zaś o wiele mniej dostojnie, ale bo też gdy w gnieźnieńskiej katedrze następowała w roku 1300 koronacja Wacława II z czeskiego rodu Przemysławów, wewnętrzne stosunki w Polsce były już zgola inne.

Wtorkowe „Dialogi z przeszłością”, w których przed kamerami telewizyjnymi dyskutowali: dr Rafał Karpiński oraz profesorowie Henryk Samsonowicz i Benedykt Zientara, stanowiły żywą ilustrację krótkotrwałych rządów Przemysławów w Polsce. Wacław II, ożeniony z córką Przemysła II, jak i jego syn — Wacław III, nie byli uzurpatorami. Pierwszy z nich powołany został na tron przez panów wielkopolskich, a drugi — prawowity następca — poniósł skrytobójczą śmierć w Ołomuńcu w roku 1306 w drodze do Polski.

Wacław II — przebywający stale w Czechach — opanował nie tylko Polskę, lecz podporządkował sobie również Węgry, dążąc do stworzenia pod swym berłem obronnego bloku w Europie. Realizacji owych planów przeszkodziła wprawdzie śmierć Wacława II, a potem jego syna, na którym wygasła dynastia Przemysławów. Z ich panowania w naszym kraju zachował się przez wieki powstały wówczas urząd starosty, stanowiący istotny czynnik władzy centralnej. A chociaż ta reforma administracyjna nie wzbudziła zadowolenia polskich możnowładców, to była bardzo pożyteczna dla jednoczącego się państwa i odradzającego się monarchii. Utrzymał więc ją zarówno Władysław Łokietek, jak i jego następcy. (wos)

Rocznik Koniński

ka studium, były to przede wszystkim zmiany ilościowe, a chociaż przemiany jakościowe produkcji przemysłowej i rzemieślniczej nastąpiły dopiero później, to powojenne pięćdziesiąt lat stanowiło niewątpliwie okres przygotowań do całkowitego przeobrażenia sił wytwórczych w tej części Wielkopolski.

Reaktywowanej po II wojnie światowej działalności Stronnictwa Demokratycznego jest poświęcony artykuł Jerzego Krawulskiego pt. „Stronnictwo Demokratyczne we wschodnich powiatach Wielkopolski w latach 1945—1975”.

Wśród materiałów opublikowano w „Roczniku” przywileje Konina z lat 1359—1779, wydane przez Witolda Maisela i wspomnienia A. Chmielewskiego z dziejów Powstania Styczniowego w Konińskim, przygotowane do druku przez Antoniego Studzińskiego. O ile wydanie owych wspomnień, starannie opracowanych z nieznanych dotychczas rękopisów i zaopatrzonych w szczegółowe przypisy, jest w „Roczniku” celowe, o tyle publikacja po łacinie (około 60 stron druku) przywilejów Konina zdaje się być co najmniej dyskusyjna. W dalszym ciągu materiałów Czesław Kazimierz Łuczak omawia stuletnią działalność straży ogniowej w Turku, zaś Julia Wojnicka charakteryzuje model absolutnego zasadniczej szkoły zawodowej dla pracujących na przykładzie ZSZ przy Hucie Aluminium w Koninie.

V tom „Rocznika Konińskiego” kończą noty recenzyjne i informacje „Z życia regionu”, uzupełnione zestawieniem ważniejszych wydarzeń w Wielkopolsce Wschodniej w roku 1975. (wos)

* Rocznik Koniński — tom V: Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, 1977; s. 312, zł. 60.

Zwycięstwo piłkarzy Brazylii

Piłkarska reprezentacja Brazylii rozegrała w Jeddah kontrolny mecz z mistrzem Arabii Saudyjskiej, zespołem Al Ahli wygrywając 6:1 (3:0). Bramki zdobyli — dla Brazylii: Nunes — 2 oraz Cerezo, Gil, Mendonca i Toninho; dla Al Ahli: Dabbo. (PAP)

Laskarze Pocztowca grać będą w Moskwie

Od 13 do 17 bm. laskarze I-ligowego Pocztowca przebywać będą w Moskwie, na zaproszenie czołowego zespołu radzieckiej I ligi — Fili. Będzie to rewanż za wygraną moskiewskiego Fili w Poznaniu jesienią 1976. Jedenastka radziecka rozegrała wówczas w Polsce 3 spotkania (2 przegrała): z Pocztowcem i kadra PZHT w Wai-czu oraz jedno wygrała — z Pocztowcem. Trener Jan Górny zabiera do Moskwy swych najlepszych zawodników (w tym sześcioro uczestników MS: Andrzejczaka, Derezińskiego, Józefiaka, Krusla, Lachowicza i Rachwałskiego) z wyjątkiem Merlingera. W mieście XXII Olimpiady Pocztowiec rozegra 2 mecze z Fili. (ad)

Holandia bez Cruyffa

Doskonały piłkarz holenderski — Johan Cruyff, nie wystąpi w Argentynie. W zgłoszonym do organizatorów „Mundial-78” 40-osobowym składzie drużyny Holandii, nie ma tego doskonałego piłkarza. Cruyff jeszcze raz oświadczył, że nie tylko nie wystąpi w finałach mistrzostw świata, ale wraz z końcem bieżącego sezonu kończy karierę piłkarską. (PAP)

Mistrzostwa judoków federacji Gwardia

W Białymstoku odbyły się mistrzostwa gwardyjskiego pionu sportowego juniorów młodszych w judo. Startowali w imprezie zawodnicy 23 klubów. Poznań reprezentowali judocy Olimpii. Dwóch z nich Piotr Wypych w wadze do 57 kg i Robert Jeziński w wadze ponad zajęło trzecie miejsca.

Kolejne mistrzostwa młodych judoków federacji Gwardia odbędą się w przyszłym roku w Poznaniu, a ich organizatorem będzie GKS Olimpia. (rk)

Polski Związek Kajakowy istnieje już 50 lat

W bieżącym roku Polski Związek Kajakowy obchodzić będzie 50-lecie swego istnienia. Główne imprezy organizowane z tej okazji odbędą się w Poznaniu. Wybór stolicy Wielkopolski nie jest przypadkowy. Poznań był kolebką polskiego kajakarstwa, stąd wyszli pierwsi olimpijczycy w tej dyscyplinie. Poza tym miasto dysponuje torem kajakowym na Malcie, który posiada pełne zaplecze, predysponujące go do organizowania dużych imprez.

Z okazji jubileuszu, w dniach 8, 9 i 10 lipca zorganizowane zostaną na Jeziorze Maltańskim Regaty Przyjaźni, w których udział weźmie cała czołówka juniorów z krajów socjalistycznych. 14, 15 i 16 lipca odbędą się na torze w Legionowie w Bydgoszczy regaty o Puchar Polskiego Związku Kajakowego. Wezmą w nich udział wszystkie państwa socjalistyczne oraz między innymi Japonia, Austria i USA. Ogółem w tej chwili zgłoszonych jest 15 państw. Dla polskich zawodników regaty będą generalnym sprawdzianem przed mistrzostwami świata w Belgradzie (10 — 13 sierpnia).

Polscy kajakarze należą do najlepszych na świecie, co potwierdziły występy naszych zawodników na mistrzostwach świata w Sofii w ubiegłym roku. Polska zajęła 5 miejsce

z niewielką stratą do pierwszej czwórki. Kajakarze sukcesy swoje zawdzięczają intensywności pracy. Przez cały rok, bez okresu przejściowego trwają treningi specjalistyczne. Zimą umożliwiają je Kanał Żerański w Warszawie, gdzie woda jest ciepła przez 12 miesięcy. Od trzech lat istnieje system konsultacji trenerów kadry narodowej z klubowymi, dzięki czemu ci pierwsi są dobrze poinformowani o formie zawodników.

Wyczynowe kajakarstwo w naszym kraju opiera się na trzech ośrodkach szkoleniowych. Pierwszy — Ośrodek Szkolenia Juniorów — znajduje się w Poznaniu. Zawodnicy, którzy ukończyli już wiek juniorów grupowani są w ośrodku bydgoskiego Zawiszy. Seniorzy natomiast, korzystając z Kanału Żerańskiego, trenują w warszawskiej AWF.

Polskie kajakarstwo obok dobrych seniorów ma sporą grupę utalentowanych młodych zawodników. Juniorzy w niedzielę startowali po raz pierwszy w tym roku w Regatach Otwarcia Sezonu na Malcie. Trenerzy i działacze są z tej imprezy zadowoleni. Brało w niej udział wielu zawodników zdecydowanych liderów, co jednak przy dobrym poziomie zawodów świadczy, że dysponujemy swoim zapleczem kadry narodowej seniorów. (rk)

**Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „GRUNWALD”
w Poznaniu**

**ZAWIADAMIA CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI, że
ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI**

odbędzie się w dniu 5 maja 1978 roku o godzinie 16
w sali konferencyjnej Wielkopolskich Zakładów
Teleelektronicznych „TELKOM-TELETRA”
przy ulicy Bułgarskiej nr 67/73,
I pawilon — I piętro.

Porządek obrad oraz sprawozdanie finansowe Spółdzielni
za rok 1977 — udostępnione są do wglądu w biurach Zarządu
Spółdzielni przy ul. Grunwaldzkiej 29-a, w godz. od 9—14.
1300-K1

UWAGA

**MIESZKAŃCY WOJEWÓDZTWA
POZNAŃSKIEGO!**

**KOMBINAT BUDOWLANY „REMO-BUD”
SPÓŁDZIELNIA PRACY**
w Poznaniu, Oddział w Śremie,
ul. Janka Krasickiego 6, telefony:
ŚREM, — 347, 4821, 4554,

przyjmie do odwrotnego wykonania z materiału wy-
konawcy w ramach usług dla ludności zlecenia na:

I. PRODUKCJA WYROBÓW BETONOWYCH:

1. bloki betonowe M-4 i M-2
2. pustaki ścienne żużlobetonowe „Alfa”
3. kręgi studienne Ø 100 i Ø 80 cm
4. nakrycia betonowe do studni
5. płyty żelbetowe — gzymsowe
6. gąsior betonowy
7. podstawy betonowe ławek
8. inne wyroby betonowe

II. ROBOTY STOLARSKIE:

1. stolarka okienna i drzwiowa dla domków
jednorodzinnych
2. bramy garażowe w naturze, względnie pod
malowanie olejne
3. bramy i drzwi typu ciesielskiego dla bu-
dynków inwentarskich
4. zabudowy wnęk, meblościanki

III. ROBOTY ŚLUSARSKIE:

1. bramy i furtki metalowe
2. elementy parkanowe
3. drabinki włazowe p.poz.
4. przegrody i kojce inwentarskie

Przyjmowanie zleceń oraz ustalenie terminów wy-
konania w Dziale Technicznym Oddziału w Śremie,
ul. Janka Krasickiego 6.

617-K2

Pracownicy poszukiwani

KOMBINAT BUDOWLANY w Pile zatrud-
ni zaraz

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

wykształcenie wyższe lub średnie oraz dyplom
biegłego księgowego specjalizacji w budow-
nictwie.

Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu.
Bliższych informacji udziela oraz przyjmu-
je Oferty Dział Zatrudnienia i Plac Kombina-
tu Budowlanego w Pile, ul. Kossaka, nr 102,
tel. 28-02 wewn. 51 lub 52. 798-K2

Praca

Ucznia przyjmie. War-
stat samochodowy. Poz-
nań — Górczyn, Ste-
szewska 54. 54132g

Cykliniarzy i malarzy —
zatrudnię. Tel. 67-96-01, po
godz. 16. 53834g

Dochodząca opiekunkę
dziecka, przyjmie. Zwie-
rzyńska 39 m. 12. 53435g

Pracownika do pracy w
szkole, przyjmie. Da-
browskiego 69 m. 25, po
godz. 18. 54032g

Fryzjerka męska — dama-
ska, na bardzo dobrych
warunkach, śródmieście,
potrzebna. Tel. 406-12, od
godz. 18. 54299g

Nauka

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkó-
wa, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 52762g

Sprzedaż

Pianino sprzedam. Cho-
ja, Poznań, Staszica 4 m.
14. 53028g

Motorower „Romet” sprze-
dam. Tel. 33-04-97. 53201g

Samochody

Moskwicz 412 sprzedam.
Ul. Gwardii Ludowej 29
m. 2. 54025g

Lokale

Zamienię nowe M-3 wie-
zowiec na 4-pokojowe Ra-
taje. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dia 52300g

Jedną lub dwie panie na
pokój przyjmie. Tel. 463-22
52214g

Gdynia! Centrum M-4
dwupokojowe własności-
owe, komfortowe z telefo-
nem zamienię na podob-
ne w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dia 52228g

Pani z dzieckiem poszuku-
je pokoju. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dia
52247g

Oddam w dzierżawę po-
kój — Rataje. Płatne rok
z góry. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dia 52327g

Poszukuję pomieszczenia
na ciche rzemiosło. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dia 52349g

Bytom! M-2 zamienię na
podobne w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dia 52355g

Mieszkanie 42 m², włas-
nościowe, II ptr., dwa po-
koje z kuchnią i wygodną
mi. umeblowane, z ogrze-
waniem centralnym, w cen-
trum Gdyni sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dia 52361g

Kawalerkę własnościową
kupię. Pośrednictwo wy-
kluczone. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dia
52367g

Gnieźno! M-4 nowy met-
raż zamienię na większe
w Poznaniu, może być sta-
re budownictwo, najchę-
tniej Grunwald. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dia 52375g

Zamienię duży pokój,
kuchnię (piękny widok)
na podobne, chętnie Wil-
da. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dia 52382g

Nieruchomości

Domek letniskowy kupię.
Tel. 20-32-20. 52137g

Pomieszczenie warszta-
towe — dom w Sierako-
wie, Międzychodzie kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dia 52180g

Działkę 465 m² pod zabu-
dowę połowy domu bliź-
niaczego (Osiedle Plewis-
ka) sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dia 52261g

Dom piętrowy niewykoń-
czony w Gnieźnie przy
ul. Poznańskiej sprzedam.
Wiadomość: Gnieźno, ul.
Przemysłowa 21 od godz.
16. 52275g

Sprzedam działkę zadrze-
wioną o pow. 0,33 ha, 20
km od Poznania. Infor-
macja: Dzielnica 22
gm. Kórnik. 52246g

Sprzedam teren 2500 m²
nadający się na staw ryb-
ny. Katarzynki, poczta
Kobylnica k. Poznania,
Sekula. 52318g

Kupię działkę budowlaną
Poznaniu najchętniej z
możliwością podłączenia
się do ciepłociągu lub ko-
łowni. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dia 52340g

Kupię domek rekreacyj-
ny. W rozliczeniu nowy
Fiat 126p. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 54363g

Sprzedam dom jednorod-
zinny, wolnostojący w
stanie surowym otwartym
z działką 736 m² w Pus-
zczykowie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 54269g

Działkę budowlaną w Lu-
boniu sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dia 51924g

Sprzedam dom w Nowym
Tomyślu, parter wolny
na mieszkanie, sklep, war-
stat. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dia 52633g

Sprzedam działkę 1000 m²
granica Poznania, rozpo-
szcza budowa. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dia 52640g

Sprzedam działkę budowlą
na 1125 m² z domkiem
gospodarczym, 2 pokoje,
kuchnię w Antoninku.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dia 52645g

Domek rekreacyjny mu-
rowany do wykończenia
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dia
52669g

Oddam w dzierżawę dom
jednorodzinny dla rze-
miosła lub magazynu c.o.
200 m² w Baranowie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dia 52738g

Kupię dom wykończony,
stan surowy — Poznań,
Przeźmierowo, Plewiska.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dia 52774g

Sprzedam parcelę 880 m².
Tel. 67-63-96. 52783g

Sprzedam dom jednorod-
zinny we Wronkach. Gra-
barczyk, Wronki, ul. Rol-
na 4, tel. 291. 52427g

Z powodu podwyższenia wie-
ku sprzedam dobrze za-
prowadzony warsztat cu-
kierniczy — ciastka - lody
plus sklep. Kupię działkę
letniskową blisko las, wo-
da. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dia 51689g

Sprzedam działkę ogrod-
niczą 0,5 ha prawo zabu-
dowy, letniak murowany,
świątynia, siła, woda, oko-
lica Poznania. Tel. 593-79
godz. 18—20 Adam Ma-
ra, ul. Witkowska 18 m. 11.
51917g

Sprzedam dom trzypięt-
rowy z ogrodem 600 m² z
wolnym mieszkaniem (2
pokoje, z kuchnią) i po-
mieszczeniem gospodarczym
(odpowiednie na
warsztaty rzemieślnicze)
przy przystanku Kaliskiej
Komunikacji Miejskiej w
Nowych Skalmierzycach.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dia 51973g

Kórnik! Sprzedam domek
z ogrodem 1500 m² nad je-
ziorem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dia
52063g

Dużą działkę 0,5 ha w po-
znańskim wydzierżawię
lub kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dia
52061g

Zguby

Dnia 5 bm. zgubiono zło-
tą obrączkę, parking przy
„Bogdanie”. Zwrot za wy-
nagrodzeniem. Mierzwik
— Os. Rzeczypospolitej 57
m. 8. 54354g

10 kwietnia, zaginął na
Grunwaldzie pies doberman
czarny (kuleje na
tylną nogę). Tel. 67-34-15.
54339g

Przybiłak się wyżył kró-
tko — pies brazyjski
nakrapiany. Kłusowski
18 b, m. 18, po godz. 17.
54153g

Różne

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe, podejmę pra-
cę w metalu lub inną
wymaganą urządzenie
względnie maszyną. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dia 51920g

Warsztat Blacharski pole-
ca swe usługi w zakresie
blacharki samochodowej.
Kowalczyk, Poznań, Wiśla
na 47, tel. 439-84. 52095g

Naprawa lodówek. Tel.
20-44-79 Luczak. 53815g

Przeprowadzki, przewóz
mebli. Kufel, Kosinśkie-
go 3, tel. 33-35-32. 54223g

Cyklinowanie — telefon
20-47-00, Łagodzki. 51625g

Anteny telewizyjne i UKF
instaluje WUSP. Telefon
67-50-84, godz. 10—12, Anio-
ła. 51852g

Wypożyczalnia elegan-
ckiej garderoby ślubnej.
Poznań, ul. Paderewskie-
go 1, Ciesielska. 52803g

Matrymonialne

Samotni oferty w Biurze
Matrymonialnym „Swat-
ka” 90-434, Łódź Piotr-
kowska 138. 773-K2

Pannę zgrabną, wykształ-
coną, wyznania rzymsko-
katołckiego, poznaj z pa-
nem bez naróg, 38—42
lat. Gel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 53073g

**PAŃSTWOWA OPERA
w Poznaniu**

WYDZIERŻAWI

od instytucji lub osób prywatnych

POMIESZCZENIA

nadające się na pracownie i magazyny.

OFERTY PISEMNE NA ADRES:

Poznań, ul. Fredry 9, lub telefo-
nicznie nr 566-86.

1294-K1

Komunikaty

ZMIANA LINII TRAMWAJOWYCH

W związku z przebudową węzła Gwardii Lu-
dowej — Marchlewskiego — od dnia 14 4. br.
do dnia 15. 4. 1978 r.

WSTRZYMUJE SIĘ RUCH TRAMWAJÓW

w UL. GWARDII LUDOWEJ.

Tramwaje linii 3 i 7 kursować będą objaz-
dem przez ul. Dzierżyńskiego i Marchlewskie-
go.

Za powstałe utrudnienie komunikacyjne Dy-
rekcja WPK przeprasza pasażerów.

1302-K1

**KOLEGIUM do SPRAW WYKROCZEŃ przy
PREZYDENCIE MIASTA POZNANIA**

ukarało ob. Koniecznego Sylwestra syna Edmunda
ur. 19. 12. 1928 r. zamieszkałego w Poznaniu,
ul. Dzierżyńskiego 251 m. 4 na podstawie art.
87 § 1 i 3 kodeksu wykroczeń karą grzywny
w wysokości 4.500 zł oraz karą dodatkową
w postaci zakazu prowadzenia pojazdów me-
chanicznych na okres 18 miesięcy za to, że dnia
23. 1. 1978 r. ok. godz. 11 w Poznaniu na ul.
Dąbrowskiego kierował samochodem po spo-
życiu alkoholu — 2,09 promile alkoholu we
krwi.

Jako karę dodatkową Kolegium orzekło pu-
blikację orzeczenia na koszt obwinionego.

1115-K1

**KOLEGIUM do SPRAW WYKROCZEŃ przy
PREZYDENCIE MIASTA POZNANIA**

prawomocnym orzeczeniem z dnia 10. 2. 78 r. ukarało
ob. Rajmunda Ratajewskiego syna Bernarda ur.
17. 4. 1951 r. zamieszkałego w Poznaniu, ul.
Dzierżyńskiego 99 m. 10 za to, że w nocy z dnia
2/3 stycznia 1978 r. w Poznaniu przy ul. Dzier-
żyńskiego 99 przez głośnie krzyki i hałas za-
klócił ciszę nocną mieszkańcom tej posesji. Ko-
legium na podstawie art. 51 § 1 kodeksu wy-
kroczeń wymierzyło karę grzywny w wyso-
kości 3.000 zł oraz orzekło publikację orzecz-
nia w prasie na koszt ukaranego.

1113-K1

**KOLEGIUM do SPRAW WYKROCZEŃ przy
PREZYDENCIE MIASTA POZNANIA**

prawomocnym orzeczeniem z dnia 22. 2. 78 r. ukarało
ob. Jerzego Baranieckiego syna Franciszka
ur. 22. 12. 1924 r. zamieszkałego w Poznaniu
ul. Biała 1b m. 21 za to, że w okresie od dnia
25. 8. 77 r. do 7. 9. 77 r. jako kierownik (agent)
Zakładu Cocktail Bar Hortex w Poznaniu ul.
Głogowska 29 stosował do barwienia owoców
podawanych do konsumpcji barwniki synte-
tyczne - organiczne niedozwolone do barwie-
nia tego rodzaju artykułów spożywczych. Ko-
legium na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy
z dnia 27. 11. 61 r. o normach wymierzyło
karę grzywny w wysokości 5.000 zł oraz orzek-
ło publikację orzeczenia w prasie na koszt ob-
winionego.

1114-K1

**KOLEGIUM do SPRAW WYKROCZEŃ przy
PREZYDENCIE MIASTA POZNANIA**

ukarało ob. Władysława Kowalskiego syna Franciszka
ur. 22. 12. 1924 r. zamieszkałego w Poznaniu
ul. Biała 1b m. 21 za to, że w okresie od dnia
25. 8. 77 r. do 7. 9. 77 r. jako kierownik (agent)
Zakładu Cocktail Bar Hortex w Poznaniu ul.
Głogowska 29 stosował do barwienia owoców
podawanych do konsumpcji barwniki synte-
tyczne - organiczne niedozwolone do barwie-
nia tego rodzaju artykułów spożywczych. Ko-
legium na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy
z dnia 27. 11. 61 r. o normach wymierzyło
karę grzywny w wysokości 5.000 zł oraz orzek-
ło publikację orzeczenia w prasie na koszt ob-
winionego.

1114-K1

**KOLEGIUM do SPRAW WYKROCZEŃ przy
PREZYDENCIE MIASTA POZNANIA**

ukarało ob. Władysława Kowalskiego syna Franciszka
ur. 22. 12. 1924 r. zamieszkałego w Poznaniu
ul. Biała 1b m. 21 za to, że w okresie od dnia
25. 8. 77 r. do 7. 9. 77 r. jako kierownik (agent)
Zakładu Cocktail Bar Hortex w Poznaniu ul.
Głogowska 29 stosował do barwienia owoców
podawanych do konsumpcji barwniki synte-
tyczne - organiczne niedozwolone do barwie-
nia tego rodzaju artykułów spożywczych. Ko-
legium na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy
z dnia 27. 11. 61 r. o normach wymierzyło
karę grzywny w wysokości 5.000 zł oraz orzek-
ło publikację orzeczenia w prasie na koszt ob-
winionego.

1114-K1

**KOLEGIUM do SPRAW WYKROCZEŃ przy
PREZYDENCIE MIASTA POZNANIA**

ukarało ob. Władysława Kowalskiego syna Franciszka
ur. 22. 12. 1924 r. zamieszkałego w Poznaniu
ul. Biała 1b m. 21 za to, że w okresie od dnia
25. 8. 77 r. do 7. 9. 77 r. jako kierownik (agent)
Zakładu Cocktail Bar Hortex w Poznaniu ul.
Głogowska 29 stosował do barwienia owoców
podawanych do konsumpcji barwniki synte-
tyczne - organiczne niedozwolone do barwie-
nia tego rodzaju artykułów spożywczych. Ko-
legium na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy
z dnia 27. 11. 61 r. o normach wymierzyło
karę grzywny w wysokości 5.000 zł oraz orzek-
ło publikację orzeczenia w prasie na koszt ob-
winionego.

1114-K1

**KOLEGIUM do SPRAW WYKROCZEŃ przy
PREZYDENCIE MIASTA POZNANIA**

ukarało ob. Władysława Kowalskiego syna Franciszka
ur. 22. 12. 1924 r. zamieszkałego w Poznaniu
ul. Biała 1b m. 21 za to, że w okresie od dnia
25. 8. 77 r. do 7. 9. 77 r. jako kierownik (agent)
Zakładu Cocktail Bar Hortex w Poznaniu ul.
Głogowska 29 stosował do barwienia owoców
podawanych do konsumpcji barwniki synte-
tyczne - organiczne niedozwolone do barwie-
nia tego rodzaju artykułów spożywczych. Ko-
legium na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy
z dnia 27. 11. 61 r. o normach wymierzyło
karę grzywny w wysokości 5.000 zł oraz orzek-
ło publikację orzeczenia w prasie na koszt ob-
winionego.

1114-K1

**KOLEGIUM do SPRAW WYKROCZEŃ przy
PREZYDENCIE MIASTA POZNANIA**

ukarało ob. Władysława Kowalskiego syna Franciszka
ur. 22. 12. 1924 r. zamieszkałego w Poznaniu
ul. Biała 1b m. 21 za to, że w okresie od dnia
25. 8. 77 r. do 7. 9. 77 r. jako kierownik (agent)
Zakładu Cocktail Bar Hortex w Poznaniu ul.
Głogowska 29 stosował do barwienia owoców
podawanych do konsumpcji barwniki synte-
tyczne - organiczne niedozwolone do barwie-
nia tego rodzaju artykułów spożywczych. Ko-
legium na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy
z dnia 27. 11. 61 r. o normach wymierzyło
karę grzywny w wysokości 5.000 zł oraz orzek-
ło publikację orzeczenia w prasie na koszt ob-
winionego.

1114-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
10 kwietnia 1978 roku zmarł po krótkich cier-
pieniach, przeżywszy lat 53, mój najdroższy
mąż, kochany tatusz, zięć, brat, szwagier i wu-
jek, sp.

IDZI KOSTRZEWA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu przy kościele św. Mar-
cina w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążona
żona z synami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

54302g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 8 kwietnia
1978 r. zmarł długoletni członek naszego Towar-
zystwa

dr med. MIKOŁAJ ORŁOW

W Zmątlam straciłmy zasłużonego chirurga
i działacza społecznego.

Oddział Poznański
Towarzystwa Chirurgów Polskich

1434-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
10 kwietnia 1978 roku zmarła, namaszczona
Olejami św., nasza droga matka, siostra, teści-
owa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 62, sp.

LUDWIKA SIEBRECHT

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 9.40 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Umińskiego 10 m. 19 A.

1416-U3

† Dnia 11 kwietnia 1978 roku przestało bić
serce mojej najdroższej żony, naszej kocha-
nej mamy, teściowej, babci i prababci, przeży-
ła lat 72, sp.

ZOFIA KLOREK

z domu Murawa

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Rybnicka 18.

KWIECIEŃ
13
Czwartek

Przemysław
Hermenegildy
Słońce: 6.00—19.47

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Sen nocy letniej”.
MUZYCZNY — g. 19 „Klub kawalerów”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośnicy”.
KABARET „TEY” — g. 18, 21 „Zbiórka — czyli z rolnictwem na „TEY”.

GNIEZNO

TEATR im. A. FREDRY — „Zygie jest snem” (przedst. szkolne).

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Akcja Salamandra”.
CZARNKÓW: „Maratonczyk”.
GNIEZNO Lech: „Port lotniczy 77”; Polonia: „Nieme kino” i „Po wrót różowej pantery”.
GOSTYN: „Salvo d'Acquisto”.
GÓRA: „Niewinne”.
GRODZISK: „Szał”.
JAROCIN: „Port lotniczy 77”.
KALISZ Kosmos: „Czarny korsarz”; Oaza: „Port lotniczy 77”.
Stylowe: „Superexpress w niebezpieczeństwie”; Syrena: „Wszyscy i nikt”.
KEPNO: „Szacowni nieboszczyki”.
KONIN Centrum: „Taksówkarz”; Górnik: „Otalina z Bahii”; Oskard: „Trzęsienie ziemi”.
KOŚCIAN: „Lokator” i „Ebirah — potwór z głębin”.
KORNIK: „Powrót straconych”.
KROTOSZYN: „Kobra” i „Wyspa skarabów”.
LESZNO: „Człowiek klanu” i „Wyspa skarabów”.
NOWY TOMYŚL: „Mitość w deszczu”.
OBORNIKI: „Sprawa Gorgonowej” cz. I i II.

OSTRÓW Roma: „Skrzydło czy noża” i „Wybawienie będzie śmierć”; Słońce: „Człowiek klanu” i „Mistrz rewolweru”.
OSTRZESZÓW: „Godzilla kontra Gigan”.
PIŁA Iskra: „Port lotniczy 77” i „Tato, ja już wyszedłem za mąż”.
PLESZEW: „Dupont Lajois” i „Piosenka za koronę”.
RAWICZ: „Superexpress w niebezpieczeństwie”.
SZUPCZA: „Ofiara namiętności”.

SREM Słońce: „Godzilla kontra Gigan”; Klubowe: „Oddział”.
ŚRODA: „W mroku nocy”.
SYCÓW: „Błękitny ptak”.
SZAMOTUŁY: „Transamerican express”.
TRZCIANKA: „Ebirah — potwór z głębin”.
TUREK: „Krótki sezon”.
WAŁCZ: „Żołnierze wolności”.
WĄGROWIEC: „Omen” i „Ostatni watażka”.
WRZEŚNIA: „Transamerican express”.
WSCHOWA: „Każdy umiera w samotności”.
ZŁOTÓW: „Policjanci” i „Zamach w Sarajewie”.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane słownice: „Diogenes w kontuszu” — fragm. pow. W. Berenta; 11.55 Komunikat Instytutu Łączności o krajowej częstotliwości wzajemnej oraz komunikat o stanie wód; 12.25 Muzyczna polska melodia; 13.00 Dł. kl. I i II (wych. muz.); „Muzyczne echo” — aud. B. Kotla; 13.20 Spotkanie z folklorem; 13.40 Tydzień muzyki; 14.00 K. A. Kulki; 14.10 „Gama”; 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korrespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. 5. 15.45 Informacje dla kierowców); 15.55 Czwórek i śródkowe — gaw. Z. Trzebiatowskiego; 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Słynne tematy filmowe; 19.40 Śpiewa grupa „Singers Unlimited”; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Wybitni solści w repertuarze popularnym; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.24 Kiełce na muzycznej antenie; 23.15 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.
Wiadomości: 0.01. 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zblżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. Czym skorupka za młodu...; 10.15 Nowe wiersze... Wiesława Stepińskiego; 10.30 Gra Big Band PWSM Katowice; 10.40 Nie ma marginesu; 11. Grają artyści węgierscy; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzina; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Podporucznik Kiz” — fragm. opow.; 12.45 Tańce węgierskie; 13.10 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 Motety Bartłomieja Pekiela i Grzegorza Gerwazego Gorczyńskiego; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 F. Busoni — 2 Studia op. 51 do opery „Doktor Faust”; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Telemana; 15.20 B. Bartok: Mikrokosmos; 15.30 Studio Plus; 16.10 Sylwetka kompozytora — H. Melcer; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radio-express; 17. Twarze jazzu; 17.20 Moje fascynacje literackie — m. w. prof. T. Łepkowski; 17.40 Rep. W. Ogródnickiego; „Spójrz na krowę i jej lepiej”; 18. „Stożecze aktualności muzyczne”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Sładem inwestycyjnych miliardów; 19. Koncert wieczorny; 20. Studio Relaks; 20.20 B. Bartok: IV kwartet smyczkowy; 20.50 I. Strawiński: Mouvements na fortepian i ork.; 21 IX Polski Festiwal Skrzypcowy im. G. Bacewicz — rep.; 21.50 Tydzień muzyczny K. A. Kulki; 22 Książki, które na was

Do 1980 r. — 32 nowe wytwórnie

Zwiększy się produkcja wód mineralnych

Zbliża się letni sezon, a wraz z nim okres wzmożonego popytu na wszelkiego rodzaju napoje chłodzące. Dla coraz większej liczby amatorów stołowych wód mineralnych, którzy narzekają na kłopoty z ich nabyciem, dobra wiadomość: w najbliższych latach — do roku 1980 — wybudowane zostaną w całym kraju 32 nowe wytwórnie wód mineralnych, a kilkanaście istniejących zakładów będzie zmodernizowanych. Na ten cel przeznaczone zostały bowiem dodatkowe środki. Wydatkuje się je zarówno na budowę zakładów jak i zakup maszyn i urządzeń. Dzięki temu będzie można zwiększyć wytwarzanie stołowych wód mineralnych prawie trzykrotnie osiągając w roku 1980 produkcję 1,1 mld litrów.

Z danych za ubiegły rok wynika, że w całym kraju czynne były 43 wytwórnie stołowych

wód mineralnych zdolne do przygotowania przy pracy na dwie zmiany około 370 mln litrów tego napoju.

Statystyczny Polak wypijał w ubiegłym roku około 7,8 litra wody mineralnej podczas gdy spożył na Węgrzech wynosi 20 litrów na 1 mieszkańca, w CSRS — 16, a we Francji aż 52 litry.

Do realizacji programu przewidującego znaczny rozwój produkcji stołowych wód mineralnych przygotowują się trzy organizacje: Zjednoczenie „Uzdrowiska Polskie”, „Społem” i „Samopomoc Chłopska”. „Uzdrowiska” zamierzają wybudować 9 nowych wytwórni m. in. w takich znanych uzdrowiskach jak Szczawnica, Nałęczów, Horyniec, Busko, Iwonicz i Tylicz k. Krynic. Ponadto 4 istniejące zakłady zjednoczenia zostaną poddane gruntownej modernizacji.

Konińskie

Tak właśnie jak w gminie Wierzbinek

Gmina Wierzbinek jest przykładem zmian, które zachodzą w ostatnich latach w strukturze własności ziem uprawnych województwa konińskiego. Po przejęciu gruntów od rolników uprawiających je niewłaściwie, gminę podzielono na 5 rejonów oddziaływania między 4 spółdzielnie rolnicze i SKR. Umożliwiło to komasację gruntów każdej z tych jednostek, bowiem rozdrobnienie ziemi niekorzystnie wpływa na koszty produkcji i wykorzystanie sprzętu mechanicznego. Systematycznie będzie się powiększać powierzchnia gospodarstw uposażonych, za kilka lat każde z nich będzie miało około 1000 hektarów.

Nie zapomina się również o dobrych gospodarstwach prywatnych. W tym roku planuje się przejęcie z PFZ około 130 hektarów ziemi, z czego kilkadziesiąt przeznaczą się dla rolników indywidualnych. W ubiegłym roku sprze dano im 46 hektarów.

ODPOWIADAMY

N. N., Opalenica. — Mężczyzna, który awanturował się o to, że ekspedientka poza kolejnością obsłużyła 80-letnią osobę, oczywiście nie miał do tego podstaw (pomijając sprawę osobistej kultury).

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

czekają; 22.30 „To już niemożliwe” — wiersze V. Alexandre; 22.40 Listy z teatrów nr 141; 23.10 Pieśni F. Landina; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 1.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Lalka w bańce” — odc. pow. Z. Juriewa; 9.10 Gorąca Piątka Louisa Armstronga; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Electrecord; 11 Pow. w wyd. dźwięk. — M. Druon: „Królówie przekleć”; 11.30 W tonacji trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Aecjusz ostatni Rzymianin” — odc. pow. T. Parnickiego; 14 Symfonie londyńskie Haydna pod batutą L. Beechama; 15.05 Autorska płyta McCoy Tynera; 15.40 Rozsyłamy wiersze piosenek; 16 Repertuar J. Jankowskiego; „Nie i kłębek”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.35 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Książka tygodnia — J. Iwaszkiewicz; „Podróże do Polski”; 19.15 Pocztówka przez świat; 19.30 Ekspresem przez świat; 19.35 Opera tygodnia — G. Verdi;

„Ernani”; 19.50 „Lalka w bańce” — odc. pow. Z. Juriewa; 20 Minimax; 20.35 Fotoplastykon: Wszelkie strony Rabinianath; 21 Zyciorys G. Malcolma na płytach pisań; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Janusz Muniak; 22.15 Interadio; 23 „Mapa pogody” — wiersze J. Iwaszkiewicza; 23.05 Między dniem a snem. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 15, 17, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Geografia; 8.25 J. Gołabek — Symfonia D-dur; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych — „Przeciw bierności”; 8.55 Muzyka; 9 Dla kl. III i IV (jęz. polski); 9.25 Kwartet smyczkowy Haydna; 9.45 G. Bostonska Ork. Symfoniczna; 10 Dla kl. VIII (jęz. polski); 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie); 11.20 Haydn: Uwertura; 11.30 Śpiewa W. Piawko; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 Język hiszpański; 13.15 Hiszpańskie pieśni i tańce; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Teatr PR — dwa słuchowiska I. Fredyńskiego; „Konic stworzenia”; 15.30 „Jaśny po

Konkurs fotograficzny na temat Powstania Wielkopolskiego

W związku z 60 rocznicą Powstania Wielkopolskiego koło Polskiego Towarzystwa Historycznego w Ostrowie Wielkopolskim ogłosiło konkurs fotograficzny. Jego celem jest zgromadzenie zdjęć artystycznych i dokumentalnych (reprodukcje) dotyczących tego ważnego wydarzenia z lat 1918/19.

Udział w konkursie mogą brać wszyscy fotografujący. Za najlepsze prace, będą przyznane nagrody pieniężne oraz liczne wyróżnienia.

Informacji na temat konkursu udziela komisarz wystawy połon kursowej (ma się ona odbyć w grudniu br.) Marian Kostrzewski, 63-400 Ostrow Wlkp., ul. Raszkowska 33, tel. 650-71. (c)

Gniezno

„Przemysław” coraz popularniejszy

Od roku działa w Gnieźnie Oddział Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Przemysław” z Poznania. Nie jest to jeszcze placówka na miarę potrzeb tego popularnego grodu. Na razie zajmuje ona niewielkie lokale przy ul. Marchlewskiego, gdzie obsługuje się rosnącą z każdym miesiącem liczbą klientów. Wszakże „Przemysławowi” obiecano dodatkowy lokal przy ul. Chrobrego. Przeniesie się tu punkt informacji turystycznej, obsługę ruchu turystycznego i biuro zakwaterowania.

To ostatnie nie ma łatwego żywota. „Przemysław” dysponuje w Gnieźnie zaledwie 53 miejscami hotelowymi i 150 łózkami w kwatery prywatnych. Dopiero niedawno przystąpiono w mieście

do budowy nowoczesnego motelu na 70 miejsc. Nadto przy gościńcu „Rzepicha” w Promnie, należącego do WPT, postawi się — już na najbliższy sezon — 4 domki campingowe typu „Tramp”. W każdym z nich będzie 5 miejsc noclegowych. Szkoda tylko, że podobne inicjatywy nie da się tak szybko zrealizować przy podobnym obiekcie „Drogozad” w Głębocku. Brak tam stosownego terenu.

Gnieźnieński „Przemysław” stara się z każdym miesiącem rozszerzać działalność usługową. Nie wiadomo ile w tym roku trzeba będzie obsłużyć wycieczek przyjazdowych (w ub. roku 150 grup), ale już teraz wzrasta liczba chętnych na urządzanie przez przedsiębiorstwo wyjazdy z Gniezna. Główne ich kierunki to: Szczecin i Swinoujście, Trójmiasto,

Leszczyńskie

Trojaczki z Góry



Fot. — T. Talarczyk

Fasady tych trzech domów nie należą może do najbardziej urodziwych w Górze — mieście województwa leszczyńskiego — ale mają więcej uroku niż fasady nowoczesnych żelbetonowych bloków, powstających we wszystkich niemal miastach Polski.

Obserwujemy, jak się zmieniają nasze gusty, jak nagle zaczyna nam się podobać to, co kiedyś — przed dwudziestu czy pięćdziesięciu laty — było stereotypowe, szare, niegodne wejścia. I teraz podobają nam się takie domy, bo mają „ludzkie” wymiary i nie są anonimowe jak bloki w tłumie sobie podobnych na osiedlach współcześnie budowanych. (tt)

Poznańskie

We wrzesińskim zwierzyńcu życie pod psem

Przedstawiciele Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Poznaniu zlustrowali ostatnio tereny wrzesińskiego zwierzyńca. Po owej kontroli doszli do wniosku, że jedynym rozwiązaniem obecnej, niedobrej sytuacji w zwierzyńcu jest jego likwidacja.

Teren zwierzyńca jest podmokły, a w czasie kontroli zwierzęta znajdowały się w grzaskim błocie. Pomieszczenia wymagają gruntownej przebudowy lub remontu. Siatki ochronne i opłotowanie nie gwarantują bezpieczeństwa zwiedzającym. Lokatorzy zwierzyńca nie mają należytej opieki weterynaryjnej; nocą pozostają zaś bez jakiegokolwiek opieki, co było jedną z przyczyn aktów sadyzmu — znęcania się nad zwierzętami przez chuliganów. Ustalono, że skradziony został bażant, a daniel i osioł padły po zadanych im obrażeniach.

Przychylamy się do opinii TOZ-u stwierdzającej, iż w obecnym stanie zwierzyńca ten nie spełnia swej roli, a niekiedy, jak w przypadku znajdującego się w pobliżu Technikum Weterynaryjnego, może demoralizować. Po prostu jeżeli Wrzesnia nie stać na należytą opiekę nad zwierzyńcem powinna z niego zrezygnować w myśl powszechnego przekonania, że w stosunku człowieka do zwierząt uwidacznia się jego humanizm... (ask)

Bieszczady oraz kotliny Kłodzka i Jeleniogórska.

W zeszłym roku gnieźnieńska placówka WPT urządziła wycieczki autokarowe tylko dla 15 grup, przeważnie szkolnych oraz pomogła w realizacji wyjazdów pracowników miejscowych zakładów. W tym roku liczby te znacznie wzrosną, m. in. dzięki zakontraktowaniu wielu miejsc w różnych rejonach kraju na jesiennej Giełdzie Turystycznej w Łodzi (1977). Współ z ZSMP organizuje też „Przemysław” młodzieżowe obozy szkolne, a w nadchodzącym sezonie zamierza urządzić wycieczki Szlakiem Piastowskim.

Jak stwierdził kierownik gnieźnieńskiego oddziału, Jerzy Sypniewski, placówka dąży do tego, by z każdym rokiem nie tylko poszerzać zakres usług dla turystów, ale przede wszystkim podnosić ich jakość. Przyjezdny musi się czuć jak najlepiej w Gnieźnie i powinien mieć zapewne wszelkie wygody wyjeżdżając w inne rejony kraju.

(c)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — RTSS. Język polski (sem. 4). „Problematyka narodowa w twórczości Stefana Żeromskiego”; 6.30 — RTSS. Matematyka (sem. 4). „Przekształcenia płaszczyzny”; 9 — Przysposobienie obronne (kl. VIII i I IIc). „Pierwsza pomoc sanitarna”; 10 —

Język polski; (kl. II lic) Adam Asnyk (kol.); 11.05 — Język polski (kl. VII—VIII) — film; 12.55 — Język polski (kl. III—IV lic). Władysław Broniewski; 13.30 — RTSS. Język polski (sem. 2). „Dziady” cz. III — sceny realistyczne; 14 — RTSS. Matematyka (sem. 2) — „Rachunek zadań”; 15 — Utwory na harfe i gitarę. M. in. utwory Isaaca Albeniza grają Vladimir Mikulka (CSRS) i Urszula Mazurek (Polska); 15.30 — „Kto czyta nie błądzi” — informacja o nowościach wydawniczych; 16 — Dzień nik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — „Ekrany z bratkiem” oraz film fab. prod. ZSRR pt. „Mianuję cię wnuczką” — cz. 2 (kol.); 17.55 — Potwór: „Nasza reprezentacja” — o pracy i zadaniach w kompanii reprezentacyjnej Wojska Polskiego; 18.20 — Sonda: „Mózg” — magazyn nauki i techniki (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka (kol.); 19.30 — Wycieczki z dziennikiem (kol.); 20.30 — Teatr Sensacji: Józef Hen — „Okup dla wszystkich” (kol.); 21.50 — „Pegaz” (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.); 22.50 — „Kto ma rację” — fikcyjny proces są-

dowy przeciwko brakowi odpowiadającej działalności w życiu społecznym (kol.).
PROGRAM 2: 16 — Dla młodych widzów: „4x4” — program o umiejętnościach współżycia społecznego; 16.30 — Kino Filmów Animowanych; 17 — Inicjatywy — program o wykorzystaniu surowców bud.; 17.35 — „Tawerna pod Różą Wiatrów” — program o wyprawie polskiego rybołówstwa na wody Antarktyki; 18 — „Paryscy Mohikanie” — odc. 2 — filmu kostiumowo-przygodowego prod. TV CSRS; 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wycieczki z dziennikiem (kol.); 19.30 — NURT — Psychologia — „Metody zwalczania lęku przed niepowodzeniami u dzieci i młodzieży. Wykład dr. Jerzego Melibrody; 21 — NURT — Filozofia — „Zasady poznania naukowego”. Wykład prof. dr. Jerzego Kmity; 21.30 — NURT — Nauczanie początkowe — „Łączenie nauczania matematyki z nauczaniem przedmiotów innych” — cz. I. Wykład prof. dr. Zbigniewa Semadeni (kol.); 22.10 — „Biedny ale szalony” — jugosł. film obyczajowy (kol.).